E. Gierek, P. Jaroszewicz i E. Babiuch przebywali w woj. ciechanowskim

I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz odwiedzili w towarzystwie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Edwarda Babiucha 21 bm. Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Poświętnem k.Płońska (woj. ciechanowskie).

Goście zapoznali się z aktualnymi pracami tego ośrodka, obejmującego dziś swym zasięgiem również woj. ostrołęckie, płockie, siedleckie i warszawskie Jego główne zadania wiążą się z wdrażaniem do praktyki sprawdzonych osiągnięć nauk rolniczych oraz doskonalenie zawodowej służby rolnej.

Do spraw, do których przykłada się tu obecnie szczególną wagę — należy badanie warunków uprawy w naszym kraju rośliny zwanej barszczem Sosnowskiego (Herakleum Sosnowskyi), która ma wielką wydajność masy zielonej, przewyższająca pod tym względem kilkakrotnie kukurydzę. Pomyślne wyniki tych prac miałyby doniosłe znaczenie dla zwiększenia produkcji pasz.

E. Gierek, P. Jaroszewicz oraz E. Babiuch w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Ciechanowie — Zdzisława Lucińskiego i wojewody Jerzego Wierzchowskiego, zapoznali się również z doświadczeniami ośrodka w zakresie najlepszych metod chemicznego zwalczania chwastów, a następnie udali się na pola ośrodka, którego gospodarstwo sięga 500 ha. M. in. obejrzeli wyniki prób związanych z wyborem optymalnego sposobu uprawy różnych odmian pszenicy ozimej, a także innych roślin.

Na niewielkim poligonie sprzętu zmechanizowanego pracownicy ośrodka informowali o zaletach i niedociągnieciach wypróbowywanych w Poświętnem różnych typów maszyn rolniczych. Przed opuszczeniem ośrodka goście obejrzeli również tutejsza ekspozycję urządzeń, związanych z zootechniką i mechanizacją prac hodowlanych.

Narada pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR

Dnia 21 bm. odbyła się pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich partii.

W toku dyskusji, którą podsumował Edward Gierek, dokonano oceny realizacji zadań w dziedzinie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju po VII Zjeździe PZPR oraz omówiono dotychczasowe wyniki powszechnego przeglądu gmin.

Spotkanie Henryka Jabłońskiego z grupą uczestników europejskiego zgromadzenia młodzieży i studentów

100-osobową grupę przedstawicieli delegacji uczestniczących w warszawskich obradach Europejskiego Zgromadzenia Młodzieży i Studentów podejmował 21 bm. w Belwederze — przewodniczący Rady Państwa PRL — Henryk Jabłoński.

Wśród młodych gości znaleźli się członkowie kierownictw międzynarodowych i narodowych związków młodzieży i studentów ze wszystkich stron naszego kontynentu, ci, którzy pod hasłem: „O trwały pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny" radzą w stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nad wieloma problemami nurtującymi młodą generację naszego kontynentu, a zwłaszcza nad zagadnieniem kierunków i form udziału młodzieży w utrwalaniu pokoju, odprężenia i rozwoju wielostronnej współpracy.

Na spotkanie przybyli między innymi przewodniczący organizacji

(Ciąg dalszy na str 2)

Wyd. A | Łódź, wtorek 22 czerwca 1976 roku | Rok XXXII | nr 141 (8429) | Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

W hołdzie poległym bohaterom

Wczoraj, w przededniu 71 rocznicy rewolucyjnych walk 1905 roku w Łodzi, złożono hołd poległym bohaterom. Delegacje KŁ PZPR oraz Frontu Jedności Narodu złożyły kwiaty na grobie rewolucjonistów pochowanych w zbiorowej mogile na Cmentarzu Komunalnym (na zdjęciu) oraz pod Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego. (kt)

W 71 rocznicę historycznych wydarzeń

Bohaterstwo i poświęcenie

Łódzki czerwiec — ta karta w historii czerwonej, robotniczej Łodzi stanowić będzie zawsze jeden z najpiękniejszych i najtragiczniejszych zarazem zapisów. Powstanie czerwcowe robotników łódzkich trwało krótko, pociągnęło za sobą wiele ofiar, ale stało się jednocześnie zarzewiem potężnego ognia rewolucyjnych walk, który zachwiał podstawami carskiego imperium. Stało się przykładem, wielką szkołą walki, jedności ruchu robotniczego i proletariackiego internacjonalizmu.

Dzieje tego robotniczego wystąpienia z bronią w ręku zaczęły się znacznie wcześniej. Była to wypadkowa ekonomicznego i politycznego kryzysu władzy carskiej, burżuazyjnego samowładztwa, potwornej nędzy i ucisku robotniczego proletariatu. W przededniu 71 rocznicy tych historycznych wydarzeń sięgnijmy więc ponownie do kart historii.

Sytuacja w mieście była gorąca od dawna. Kryzys gospodarczy, wywołany m. in. klęską militarną na Dalekim Wschodzie spowodował już w styczniu, po słynnej petersburskiej Krwawej Niedzieli falę strajków łódzkiego proletariatu. Po pewnych ustępstwach odpowiedzią kapitału stały się z kolei lokauty. W ogniu walki strajkowej wzrosły siły SDKPiL. Walki zbrojne, które pod wieczór 22 czerwca 1905 r. rozgorzały w wielu punktach miasta, spowodowane zostały masakrą uczestników międzypartyjnej majówki z 18 czerwca. Podczas owej majówki w lesie łagiewnickim, podjęto nowe kierunki działania w ruchu robotniczym. Wracających w pochodzie uczestników zaatakowała policja i wojsko. Padli pierwsi zabici.

Pogrzeb ofiar, 20 czerwca, stał się już ogromną manifestacją ponad 50 tys. łódzkich robotników. By nie dopuścić do dalszych demonstracji, policja potajemnie pochowała ciała dwóch dalszych, zmarłych w tym czasie ofiar. 21 czerwca stanęły w Łodzi wszystkie fabryki. Nowa manifestacja zgromadziła ponad 70 tys. robotników. Następna kozacka szarża przyniosła nowe ofiary.

W odpowiedzi na tę zbrodnię SDKPiL wezwała łódzki proletariat do protestacyjnego strajku w dniu 23 czerwca. Walki zaczęły się jednak dzień wcześniej. Oddziały wojska zaatakowali członkowie SDKPiL, PPS i Bundu. Na barykadach wzniesionych do wysokości drugiego piętra stanęli uzbrojeni robotnicy łódzkich fabryk.

Zaalarmowane władze carskie rozpoczęły pospieszne ściąganie oddziałów wojskowych. Generał gubernator warszawski, na mocy ukazu carskiego, ogłosił w Łodzi stan wojenny, który trwał aż po rok 1909.

23 czerwca zbudowano w mieście ponad 100 barykad. Przeciw nim stanęło sześć pułków piechoty i kilka kawalerii. Najdłużej, bo aż dwie doby broniły się barykady w parku Źródliska i na ul. Wschodniej. Tam padło najwięcej zabitych i rannych. Wieczorem 24 czerwca miasto przypominało pobojowisko.

Powstanie łódzkie odbiło się szerokim echem w całym świecie. Już 23 czerwca zaczęły się masowe demonstracje w mia-

(Dalszy ciąg na str. 8)

Nowe ujęcia wodne, oczyszczalnie, węzły komunikacyjne

16,5 mld. zł w roku bieżącym na inwestycje komunalne

Warunki życia w miastach systematycznie poprawiają się. Na inwestycje komunalne przeznacza się co roku większe nakłady.

Wzrost nakładów na gospodarkę komunalną w latach 1971—75 wyprzedził tempo inwestowania przyjęte dla całej gospodarki. Na ten dział przeznaczono przeszło 2 razy więcej środków niż w poprzednim 5-leciu. Wiele miast wzbogaciło się o nowe ujęcia wodne, systemy wodociągowe, oczyszczalnie ścieków, elektrociepłownie, nowoczesne rozwiązania komunikacyjne.

Przypomnijmy najważniejsze dane ilustrujące te osiągnięcia: **liczba osób korzystających z urządzeń wodociągowych zwiększyła się o 2 mln, z urządzeń kanalizacyjnych — o 1,5 mln. O blisko 2 mld wzrosła liczba pasażerów przewożonych**

(Ciąg dalszy na str 2)

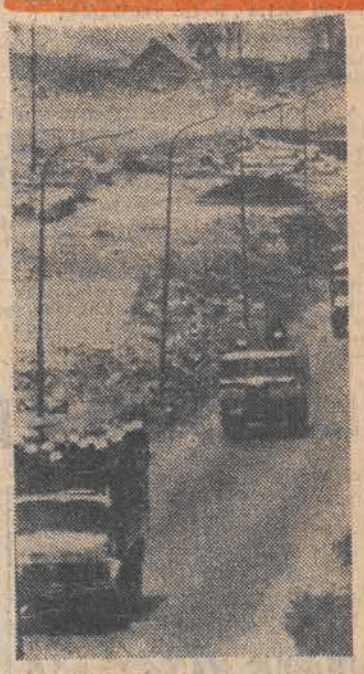

Na zdjęciu: do Bejrutu wkraczają pierwsze oddziały arabskich sił pokojowych.
CAF — UPI — telefoto

Delegacja Sejmu PRL przyjęta przez prezydenta G. Forda

Prezydent Stanów Zjednoczonych Gerald Ford, przyjął w poniedziałek po południu delegację Sejmu PRL pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR, posła Ryszarda Frelka. Delegacja przekazała prezydentowi Stanów Zjednoczonych najlepsze pozdrowienia od I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka, oraz wręczyła mu monety z wizerunkami Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego, bite w Polsce.

Prezydent Ford serdecznie podziękował za pozdrowienia i przekazane mu monety, podkreślając wymowę tego daru w związku z rokiem 200-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych. Wskazał na wielką rolę, jaką bohaterzy narodu polskiego odegrali w walce o niepodległość. Wyraził uczucia sympatii i przyjaźni narodu amerykańskiego dla narodu polskiego.

W czasie rozmowy z delegacją Sejmu PRL prezydent Gerald Ford wysoko ocenił pomyślny rozwój stosunków między obu krajami w rezultacie realizacji porozumień i ustaleń przyjętych podczas wizyty Edwarda Gierka w USA i swojej wizyty w Polsce. Tę ostatnią Gerald Ford określił, jako najprzyjemniejszą z całej ubiegłorocznej podróży do Europy. Prezydent USA wyraził również pragnienie zachowania na trwałe osobistego kontaktu z I sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem i wolę dalszego działania dla pogłębienia współpracy amerykańsko-polskiej.

Spotkaniu delegacji Sejmu PRL z prezydentem Geraldem Fordem nadano uroczysty charakter. Ceremonia przekazania monet była filmowana dla telewizji. Obecni byli liczni dziennikarze.

„Międzyarabskie siły pokojowe" przybyły do Bejrutu

W poniedziałek przybyły do Bejrutu pierwsze kontyngenty „międzyarabskich sił pokojowych" wysłanych do Libanu na mocy decyzji Ligi Arabskiej. Część owych sił — batalion żołnierzy libijskich — skierowany został do Bejrutu z zadaniem przejęcia kontroli nad międzynarodowym lotniskiem i jego okolicami. Według depesz agencyjnych, żołnierze libijscy zajęli stanowiska wokół lotniska, skąd wycofały się oddziały zbrojne sił postępowych które dotychczas kontrolowały lotnisko.

Jednocześnie przebywający w Damaszku premier Libii Abd As-Salam Dżallud oznajmił że między stronami konfliktu libańskiego, ponownie zostało zawarte porozumienie o zaprzestaniu walk, któremu towarzyszy wycofanie oddziałów syryjskich z okolic Bejrutu i Saidy. Premier Dżallud który wystąpił na konferencji prasowej wezwał także inne kraje arabskie by przyspieszyły wysłanie oddziałów wojskowych.

W Rijadzie rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy przywódców Egiptu, Arabii Saudyjskiej i Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Głównym tematem tego zaimprowizowanego „szczytu" którego obrady przebiegały głównie na lotnisku w Rijadzie były „wysiłki mające na celu położenie kresu przelewowi krwi w Libanie".

Rozmowy polsko - jugosłowiańskie

W drodze z wizyty do Finlandii zatrzymał się 21 bm. na lotnisku Okęcie w Warszawie wiceprzewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej, sekretarz związkowy spraw zagranicznych SFR Jugosławii **Milos Minic.**

Jugosłowiańskiego gościa spotkał minister spraw zagranicznych PRL **Stefan Olszowski.**

Obaj ministrowie dokonali wymiany poglądów na najbardziej aktualne problemy międzynarodowe, w szczególności na temat realizacji uchwał KBWE i sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Rozmowy przebiegły w szczerej i przyjaznej atmosferze.

Częściowe wyniki wyborów we Włoszech

Lokale wyborcze we Włoszech zostały zamknięte w poniedziałek o godz. 14 czasu lokalnego.

Po obliczeniu głosów 22 mln wyborców — na 35 mln uprawnionych do głosowania w wyborach do Senatu włoskiego główne partie zdobyły:
chadecja — 39,1 proc.
komuniści — 34 proc.
socjaliści — 10 proc.

Dla siebie — dla nas

ZPB im. St. Kunickiego „Maltex" przeżywają gorące tygodnie. Trwa budowa nowego wydziału malimo i modernizacja, połączona z rozbudową wykończalni. Inwestycje te realizowane są w pełnym biegu przedsiębiorstwa i nie może ani na chwilę osłabnąć tempo codziennej produkcji. O tym, że nie są to tylko życzenia, a fakty, świadczą wyniki pracy przedsiębiorstwa. Niemała to zasługa wyróżniających się, znanych i cenionych za rzetelność i fachowość pracowników „Maltexu". Należą do nich (na zdjęciu od lewej), **hydraulik Andrzej Brylikowski, drukarz Jerzy Łańcuchowski, przewijaczka Stefania Żmilewska, brygadzista Józef Wałęsa, dziewiarka Weronika Gierakowska i mistrz Józef Myśliwiec.**

(at)

Foto — A. Wach

CO DZIEŃ NIESIE

W 174 dniu roku słońce wzeszło o godz. 3.14, zajdzie zaś o godz. 20.02.

Imieniny obchodzą

Paulina, Flawiusz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura od plus 8 do plus 21 st. C. Wiatry słabe umiarkowane z zachodu.

Ciśnienie o godz. 19 — 749,2 mm.

Ważniejsze rocznice

1941 — Napaść Niemiec hitlerowskich na ZSRR

1905 — Wybuch zbrojnego powstania robotników łódzkich

Taka sobie myśl

Okres między ślubem a rozwodem nazywa się małżeństwem.

Uśmiechnij się

— Mój syn zawsze mawiał: co możesz zrobić jutro, zrób dzisiaj...

Informator turystyczny

Ceny i warunki pobytu we Francji

Dla osób udających się do Francji interesujące mogą być dane zebrane przez paryskiego korespondenta PAP:

CENY HOTELI: kategoria jednogwiazdkowa czyli najniższej klasy: od 25 do 70 franków za pokój dwuosobowy. Kategoria dwugwiazdkowa od 50 do 120 franków za dobę. Kategoria trzygwiazdkowa od 90 do 200 franków. Listę hoteli w Paryżu można otrzymać na lotniskach i dworcach kolejowych oraz w dużych ośrodkach informacji turystycznej. Istnieje specjalna służba rezerwacji hoteli w Paryżu (nr telefonu 359 12 12) ale oferuje ona przede wszystkim hotele wyższych kategorii.

W Paryżu działa kilkadziesiąt schronisk młodzieżowych ale są one przeznaczone dla osób, które nie przekroczyły 30 lat (w wyjątkowych wypadkach 35) i na ogół przyjmują tylko albo mężczyzn albo kobiety. Jedyny camping w Paryżu mieści się przy Lasku Bulońskim.

RUCH SAMOCHODOWY: we Francji obowiązuje bezwzględna zasada pierwszeństwa z prawej strony — nawet na rondzie. Szybkość na autostradach ograniczona jest do 130 km na godzinę, na drogach szybkiego ruchu do 110, na pozostałych 90 km, a w mieście 60 km. Poza miastem pasy bezpieczeństwa są obowiązkowe, natomiast w mieście od godz. 22.00 do 6.00.

Litr benzyny super kosztuje 1,96 franka. W centrum Paryża płaci się za parkowanie samochodu — zazwyczaj 1,00 franka za 20 minut. Dlatego zatrzymując się na kilka dni w Paryżu lepiej jest wybrać hotel w dzielnicach położonych poza centrum, gdzie ceny pokojów są niższe i gdzie nie obowiązują opłaty za parkowanie.

Najwygodniejszym środkiem komunikacji miejskiej w Paryżu jest metro. Cena pojedyńczego biletu wynosi 1 frank; w karnecie dziesięciobiletowym — 9 franków. Bilety metra ważne są także w komunikacji autobusowej. Jeśli turysta pozostaje w Paryżu przez kilkanaście dni — warto wykupić tzw. „pomarańczową kartę" (cena 40 franków), która pozwala na poruszanie się po całym mieście w danym miesiącu — zarówno liniami metra jak też autobusów.

USŁUGI GASTRONOMICZNE w Paryżu są dosyć drogie; przyzwoity obiad w barze szybkiej obsługi kosztuje ok. 30 franków. Śniadanie w kawiarni można zjeść za 10—12 franków.

A OTO CENY PODSTAWOWYCH ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH: paryska bagietka — najpopularniejsze tu pieczywo — kosztuje 1,00 franka. Mała kostka masła — 4,00 franki, butelka mleka — 2,00 franki, befsztyk — 5,00 franków, kotlet schabowy — 4 franki sztuka, plaster szynki — 2 franki. Filiżanka kawy — 1,00, mała butelka coca coli — 3,00, sery — od 3 do 5 franków, cukier — 3 franki za kilogram, herbata — 5 franków za 50 torebek, jajka 6 sztuk — 2,5 franka, woda mineralna butelka — 1 frank, kilogram bananów kosztuje — 3,5 franka, czereśni — 6 franków, brzoskwiń — 5 franków, pomidorów — 5 franków. Ryby — od 10 do 30 franków za kilogram.

Warto pamiętać że w kawiarniach obowiązkowe są napiwki w wysokości 15 procent. Zazwyczaj są one już wliczone do rachunku jeśli siedzi się przy stoliku. Natomiast samemu trzeba je ofiarować jeśli stoi się przy barze.

Trzęsienie ziemi na pustyni Kyzył – Kum

W poniedziałek o godzinie 0.34 czasu warszawskiego miejscowość Gazli (radziecka Azja środkowa) ponownie została nawiedzona trzęsieniem ziemi o sile 6—7 stopni według przyjętej w ZSRR skali. Epicentrum trzęsienia znajdowało się na pustyni Kyzył-Kum, w tym samym rejonie, gdzie nastąpiły wstrząsy sejsmiczne w kwietniu i maju.

Wstrząsy dały się odczuć również m. in. w Bucharze (5 stopni), Samarkandzie (3—4 stopnie) i w Taszkencie (3 stopnie).

WSTRZĄSY TEKTONICZNE POD OCEANEM INDYJSKIM

Na zachód od indonezyjskiej wyspy Sumatra odnotowano w niedzielę pod dnem Oceanu Indyjskiego gwałtowne wstrząsy tektoniczne. Ocenia się, że ich siła wynosiła 7,2 stopni wg skali Richtera. Do chwili obecnej brak jest informacji na temat ewentualnych strat spowodowanych trzęsieniem, chociaż w rejonie jego przypuszczalnego epicentrum znajduje się kilka niewielkich wysp. Nie wyklucza się, że mogły powstać olbrzymie, niszczycielskie fale oceaniczne, które po wielu godzinach mogą dotrzeć również do innych odległych rejonów.

Pod Nowym Dworem Gd.
Autobus PKS zderzył się z pociągiem

Poważny wypadek wydarzył się na nie strzeżonym przejeździe kolejki waskotorowej w pobliżu Nowego Dworu Gdańskiego (woj. elbląskie). Autobus PKS zderzył się z nadjeżdżającym pociągiem. Obrażeń doznało 26 osób. Cztery z nich w ciężkim stanie przewieziono do szpitala w Elblągu, 12 lżej rannych — do szpitala w Nowym Dworze Gd., pozostałych skierowano do domu, po udzieleniu im pomocy lekarskiej.

Zderzenie 3 jachtów
— uczestników „Operacji Żagiel"

W niedzielę doszło do zderzenia 3 jachtów uczestniczących w trzecim etapie regat żeglarskich pod nazwą „Operacja Żagiel". Jest to pierwsza taka kolizja w 20-letniej historii tych regat. Dwie spośród jednostek zmuszone były wycofać się z dalszego wyścigu. Hiszpański żaglowiec „Juan Sebastian de Elcano" ma uszkodzony topmaszt, a amerykański „Garzela Primeiro" zniszczony maszt środkowy. Argentyńska jednostka „Libertad" wyszła z kolizji z podartym żaglem przez bukszpryt żaglowca hiszpańskiego. Do wypadku doszło wkrótce po wystartowaniu żaglowców z Wysp Bermudzkich do trzeciego etapu „Operacji Żagiel", który zakończy całe regaty w Newport (stan Rhode Island).

Nowe ujęcia wodne

(Dokończenie ze str. 1)

w ciągu roku środkami komunikacji miejskiej. Nowe arterie wylotowe z Krakowa, Poznania, Warszawy i wielu innych miast usprawniły ruch. Nowoczesne skrzyżowania dwupoziomowe i przejścia podziemne wybudowano m. in. w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Poznaniu podobnie, jak nowe węzły komunikacyjne i nowoczesne ulice. Nowe ujęcia wody wybudowano dla Łodzi — na Pilicy, dla Krakowa — na Rabie, dla Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, a także dla Poznania, Tarnowa i na terenie Żuław.

Zrobiono więc w ostatnich latach wiele, aby mieszkańcom miast żyło się wygodniej.

W br. na ten cel wydatkowanych zostanie w całym kraju 16,5 mld zł (o 1,5 mld więcej niż w roku poprzednim). Umożliwi to kontynuowanie, a także rozpoczęcie wielu ważnych inwestycji w takich dziedzinach, jak zaopatrzenie w wodę, oczyszczanie ścieków, komunikacja itp. Nie we wszystkich jednak dziedzinach gospodarki komunalnej uda się uzyskać zadowalającą poprawę istniejącej sytuacji. Trudny do rozwiązania problem stanowi zwłaszcza uzyskanie właściwie przygotowanych terenów pod rosnące budownictwo mieszkaniowe. Mamy bowiem do czynienia ze zjawiskiem zupełnego prawie wyczerpywania się istniejących jeszcze do niedawna w wielu rejonach kraju rezerw terenów uzbrojonych.

Na placach budowy większości nowych osiedli roboty budowlane prowadzone są obecnie prawie równolegle z uzbrajaniem terenów. Brak wyprzedzenia w przygotowaniu terenów utrudnia budowę nowych domów, zwłaszcza że wznosimy je coraz szybciej, co w sumie nie pozostaje bez wpływu na koszty.

Przyczyny tego stanu rzeczy — zdaniem fachowców — to niedostateczny rozwój specjalistycznych przedsiębiorstw wykonawczych, zbyt słaby stopień uprzemysłowienia i unowocześnienia robót inżynieryjnych w miastach. Przedsięwzięcia podejmowane przez zainteresowane resorty zmierzają więc przede wszystkim do przyspieszenia rozwoju przedsiębiorstw inżynieryjnych, wzmocnienia ich zaplecza, zwiększenia liczby zmechanizowanego sprzętu, a także stopniowego wprowadzenia do budowy urządzeń komunalnych prefabrykatów oraz uprzemysłowionych metod wykonawstwa.

Ale rzecz nie tylko w uzbrojeniu terenów pod budownictwo. Nasze miasta rozrastają się w coraz szybszym tempie. Nowe dzielnice powiększają obszary dotychczasowej zabudowy, wzrasta liczba mieszkańców. Te zmiany rodzą ogromne potrzeby w dziedzinie rozbudowy i modernizacji wszelkich urządzeń ogólnomiejskich. Jeszcze w wielu ośrodkach nie udało się rozwiązać kłopotów komunikacyjnych czy też trudności z zaopatrzeniem w dobrą jakościowo wodę.

Plany gospodarki komunalnej na bież. 5-lecie przewidują więc dalsze, liczne przedsięwzięcia we wszystkich podstawowych dziedzinach gospodarki miejskiej. Dotyczyć one będą także zaspokojenia potrzeb zgłaszanych przez miasta, które uzyskały rangę siedziby nowych województw.

Spotkanie H. Jabłońskiego

(Dokończenie ze str. 1)

młodzieżowych z bratnich krajów socjalistycznych.

Witając gości, Henryk Jabłoński przekazał im serdeczne pozdrowienia i życzenia, zaakcentował wielkie znaczenie europejskiego zgromadzenia młodzieży i studentów oraz wagę problematyki podejmowanej na tym forum. Nawiązując do spraw związanych z udziałem i rolą młodego pokolenia Polski Ludowej w całokształcie życia kraju, przewodniczący Rady Państwa podkreślił troskę jaką kraj nasz, społeczeństwo, otacza młodzież.

Spotkanie w Belwederze stało się następnie okazją do bezpośredniej, nieskrępowanej, swobodnej rozmowy młodzieży i studentów, do podzielenia się wrażeniami z przebiegu obrad, z pobytu zagranicznych młodych gości w stolicy Polski Ludowej.

7 alpinistów włoskich odpadło od ściany

Siedmiu alpinistów włoskich odpadło od ściany w czasie wspinaczki w masywie Monte Rosa na granicy włosko-szwajcarskiej. Wszyscy odnieśli obrażenia. Stan kilku alpinistów jest krytyczny. Ranni zostali przewiezieni helikopterami do szpitala.

Ranni alpiniści wchodzili w skład 17-osobowej grupy, która wspinała się na północnej ścianie Lyskamm. Pozostałe osoby wyszły z wypadku z lekkimi tylko obrażeniami.

Narada aktywu rolnego w KŁ

Wczoraj w Komitecie Łódzkim PZPR odbyła się narada aktywu rolnego łódzkiego województwa miejskiego, poświęcona najważniejszym problemom rolnictwa.

Referat o sytuacji w rolnictwie naszego województwa i jego zadaniach na najbliższą przyszłość wygłosił wiceprezydent Łodzi — LECH KROWIRANDA.

Tak w referacie, jak i w dyskusji wiele miejsca poświęcono zagadnieniom paszowym, ponieważ ze względu na pogodę, słabo przebiega zbiór traw. Podkreślił to także w podsumowaniu dyskusji sekretarz KŁ PZPR — ZBIGNIEW FALIŃSKI, zwracając szczególną uwagę na konieczność gromadzenia pasz przez wszystkie gospodarstwa rolne. Od ilości pasz zależy rozwój produkcji zwierzęcej, a tym samym zaopatrzenie rynku w mięso i mleko.

Sekretarz KŁ PZPR podkreślił potrzebę właściwego wykorzystania każdego hektara ziemi, o co powinny dbać urzędy gminne oddając w użytkowanie lub sprzedając przodującym rolnikom ziemię przejmowaną przez państwo.

Zb. Faliński mówił także o kampanii żniwnej i przygotowaniu ziemi pod siewy ozime. Rolnictwu muszą pośpieszyć z pomocą gminne służby rolne, jak również instytucje powołane do obsługi wsi.

PŁ przyjmie 2790 nowych studentów

Zgłoszenia wciąż jeszcze napływają, więc nie wiadomo ciągle ilu kandydatów przypadać będzie na jedno miejsce w Politechnice Łódzkiej. Uczelnia przyjmie na rok akademicki 1976/77 1.600 pierwszorocznia ków (studia dzienne). Na razie najwięcej chętnych zgłosiło się na architekturę i elektronikę, najmniej — na chemię i włókiennictwo. W porównaniu z ub. rokiem limit miejsc na studiach dziennych zmniejszony został o 50. Nie nastąpiło to jednak kosztem kierunków najpopularniejszych, gdzie — jak na elektronice i inżynierii materiałowej — ilość miejsc została zwiększona. Niepokoi jednak sytuacja na wydziałach włókienniczym i chemicznym. Zarówno przemysł lekki jak i chemiczny oraz spożywczy czekają przecież na nowe kadry. Zmodernizowane przedsiębiorstwa potrzebują fachowców.

Wydział włókienniczy dysponuje 350 miejscami na trzech specjalnościach, chemia spożywcza czeka na 125 studentów, wydział chemiczny ma setkę miejsc, inżynieria chemiczna — 75, wydział mechaniczny — 375, budownictwo lądowe — 250 miejsc (w tym na architekturze 50), wydział elektryczny — 250 miejsc (w tym na elektronice — 50). Pozawydziałowy kierunek: podstawowe problemy techniki dysponuje 75 miejscami.

Na I rok studiów wieczorowych Politechnika Łódzka może przyjąć 420 studentów, a na zaoczny — 450. Ponadto filia PŁ w Bielsku-Białej przyjmie 200 studentów na studia dzienne, i 120 na wieczorowe. Tak więc indeksy Politechniki Łódzkiej otrzyma w tym roku 2.790 osób. Limity miejsc na wszystkich wydziałach i kierunkach mogą jeszcze ulec drobnym zmianom. Wzorem lat ubiegłych, tych którzy zdadzą pomyślnie egzamin wstępny, a nie zostaną przyjęci na wybrane kierunki, komisja może skierować na wydziały dysponujące jeszcze wolnymi miejscami. (W miarę możliwości będą proponowane wydziały i kierunki o zbliżonej specjalności).

Ale na razie sprawa egzaminów wstępnych jeszcze otwarta. 1 lipca przyszli studenci Politechniki pisać będą matematykę, 2. VII. — język obcy, a 3. VII. — fizykę (ten egzamin nie dotyczy studentów architektury). Od 8 do 12 lipca trwać będą egzaminy ustne. Przystąpią do nich ci, którzy pozytywnie zaliczą co najmniej dwa z egzaminów pisemnych. (rg)

Nielegalna emigracja z Chin

Ukazujący się w Hongkongu dziennik „South China Morning Post" pisze, że rokrocznie 25—30 tys. Chińczyków opuszcza nielegalnie ChRL i przybywa do Hongkongu. W ciągu pierwszych 5 miesięcy br., mimo wzmocnienia straży na granicy chińskiej, uciekło z ChRL do Hongkongu 9.100 osób.

Kronika wypadków

● Godz. 5.55 ul. Zachodnia 47. Zasnął... motorniczy tramwaju linii 46/6 Jan G. i pojazd uderzył w jadący przed nim tramwaj linii 44/7. Trzech pasażerów doznało lekkich obrażeń.

● Godz. 10.50 ul. Andrzeja Struga 32. Gwałtownie weszła na jezdnię i wpadła pod „Żuka" Jadwiga K., doznając ran tłuczonych głowy.

● Godz. 14.25 w Aleksandrowie ul. Wojska Polskiego 42. Wyskoczył z tramwaju linii 44 i wpadł pod „Syrenę" Ryszard K. Z obrażeniami przewieziono go do Szpitala im. Brudzińskiego.

● Godz. 15 ul. Ogrodowa 76. Zajechał drogę kierujący „Żukiem" IT 8392 Józef W. i spowodował zderzenie z motocyklem, którego kierowca Wiesław B. doznał otwartego złamania podudzia i przebywa w Szpitalu WAM.

● Godz. 16.25 al. 1 Maja 35. Przechodząc przez jezdnię wpadła pod „Fiata" 82-letnia Beniamina B. Poniosła ona śmierć na miejscu.

● Godz. 18.30 ul. Więckowskiego 40. Zajechał drogę kierujący „Żukiem" 2540 IF Józef K. i spowodował zderzenie z motocyklem MZ. Motocyklista doznał lekkich obrażeń.

● Godz. 22.10 ul. Sienkiewicza 89. Zapalił się dach w przeznaczonym do rozbiórki budynku. Interweniowały 3 jednostki Straży Pożarnej. (m)

Zgon przywódcy Frontu Polisario

Prasa algierska opublikowała komunikat Frontu Polisario — ruchu niepodległościowego Sahary zachodniej — o zgonie sekretarza generalnego tej organizacji, Mustafy el Uali. Komunikat nie podaje bliższych informacji na temat okoliczności śmierci przywódcy saharyjskiego zaznaczając jednak, iż wbrew doniesieniom mauretańskich i marokańskich środków przekazu, el Uali nie zginął podczas niedawnej operacji bojowej Frontu Polisario w Nuakszot, ponieważ znajdował się wówczas w zupełnie innej miejscowości.

Dnia 21 czerwca 1976 r. zmarła nasza najukochańsza Matka,

Ś. † P.

JANINA SZYNDLER

lat 83 wdowa po Rajmundzie

Pogrzeb odbędzie się 23 czerwca 1976 o godz. 15.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej. (Wejście z cmentarza ewangelickiego). O czym zawiadamiają:

CÓRKI i SYN z RODZINAMI

W dniu 19.VI.1976 r. po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 71 lat nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

JAN NIEWCZAS

mistrz ślusarstwa

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 22 czerwca br. o godz. 16,30 z kościoła św. Józefa, przy ul. Farnej — Ruda na cmentarz parafialny, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, DZIECI, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI ORAZ POZOSTAŁA RODZINA

Ś. † P.

EWA GOGOLEWSKA

z domu GOŁĘC

urodzona 18.I.1905
zmarła 20.VI.1976

Pogrzeb odbędzie się dnia 22.VI. 1976 r. o godz. 17.30. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na Cmentarzu Komunalnym (w części katolickiej).

SYN I SYNOWA

Dnia 20 czerwca 1976 r. zmarł nagle

INŻ.

JAN DYLEWICZ

były naczelnik Oddziału Trakcji PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 czerwca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Dołach. Pozostają nieutuleni w żalu

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUCZKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20.VI.1976 r. zmarła przeżywszy lat 62 nasza ukochana Matka, Babcia i Teściowa

Ś. † P.

STEFANIA MIECZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 czerwca (środa) br. o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie.

CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUKI

PODZIĘKOWANIE

Duchowieństwu Diecezji Łódzkiej i Diecezji Kieleckiej, O.O. Franciszkanom w Smardzewicach Opoczyńskich oraz wszystkim, którzy okazali pomoc i wzięli udział w pogrzebie dnia 16 czerwca 1976 r.

Ś. † P.
Księdza Prałata

WITOLDA DZIĘCIOŁA

serdeczne podziękowania składa
RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 czerwca 1976 r. zmarł

Ś. † P.

EDMUND WALENDOWSKI

wieloletni pracownik Instytutu Fizyki Uniwersytetu Łódzkiego

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają koleżanki i koledzy z
INSTYTUTU FIZYKI UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO I INSTYTUTU BADAŃ JĄDROWYCH

KOMUNIKAT MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zawiadamia, że od dnia 21 czerwca br. do około 8 lipca br. w związku z przebudową wodociągu na ul. Obr. Stalingradu między ulicami Zachodnią i Gdańską wymienione linie tramwajowe skierowane zostaną następującymi trasami objazdowymi:

— linia 8, 15 i 19 — ul. ul. Gdańską, Struga, al. Kościuszki, Zachodnią, pl. Wolności,
— linia 3 — ul. ul. Kilińskiego, Tuwima, Struga, Gdańską,
— linia 10 — al. Kościuszki, Zieloną do pętli przy Obr. Stalingradu — Towarowej,
— linia 7 — al. Kościuszki, Zieloną, Letnią,
— linia 17 — ul. ul. Nowotki, Konstytucyjną, Narutowicza, Zieloną,
linia 17 bis — ul. Nowotki do pl. Wolności,
— linia 43 — ul. ul. Obr. Stalingradu, Gdańską, Struga, al. Kościuszki, Zachodnią, Północną.

Za przejściowe utrudnienia komunikacji tramwajowej MPK swoich pasażerów — przeprasza. 2354-k

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Memoriałowe zagadki

Dziś w Bydgoszczy odbędą się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o Memoriał J. Kusocińskiego. Wielu znanych lekkoatletów wystartuje na stadionie bydgoskiego Zawiszy, aby uzyskać minima olimpijskie, uprawniające do otrzymania paszportu na wyjazd do Kanady.

Bydgoski memoriał przyniesie także odpowiedź na pytanie, w jakich konkurencjach wystartuje na olimpiadzie Irena Szewińska. Naszym zdaniem pani Irena powinna ograniczyć się do biegów na 200 i 400 m oraz sztafet. Raczej należy zrezygnować z biegu na 100 m, gdyż szanse tutaj są raczej minimalne. Nie wiemy, w którym biegu startować będzie Malinowski. Chcielibyśmy zobaczyć go razem z Marandą w koronnej konkurencji — w biegu z przeszkodami. Bardzo starannie przygotowywał się do sezonu olimpijskiego Maranda. Nadarza się ostatnia okazja, by na stadionie Zawiszy w Bydgoszczy przypomnieć selekcjonerom swoje nazwisko.

W Bydgoszczy zapadnie też decyzja, którzy z trzech naszych doskonałych tyczkarzy wyjadą do Kanady. Mamy prawo zgłosić tylko dwóch. Liczymy na dobre wyniki G. Rabsztyn. W czasie Memoriału W. Gerutty w Spale zademonstrowała ona bardzo udane dwa starty na 200 m i na 100 m ppł. Przy silnej konkurencji wyniki naszej najlepszej płotkarki powinny być zbliżone do jej rekordów życiowych.

Zawody memoriałowe z wielu względów zapowiadają się wyjątkowo interesująco. Warto nadmienić, że drugim, ale już ostatecznym sprawdzianem formy będą mistrzostwa Polski, które rozegrane zostaną również w Bydgoszczy w dniach od 25 i trwać będą do 27 bm. włącznie.

(ja. nie.)

„Iskra" (Svit) sparringpartnerem polskich piłkarzy

Olimpijska reprezentacja Polski w piłce nożnej rozegra dodatkowe spotkania treningowe ze słowacką drużyną „Iskra" ze Svitu, w małej przemysłowej miejscowości odległej o kilka kilometrów od Popradu u stóp słowackich Tatr. Mecz odbędzie się w środę 23 czerwca w godzinach popołudniowych. Również i w tym spotkaniu trener Górski wypróbuje wszystkich zawodników kadry olimpijskiej.

Nadal przerwa w szybowcowych MŚ

W poniedziałek ulewny deszcz uniemożliwił przeprowadzenie kolejnej konkurencji w szybowcowych mistrzostwach świata, rozgrywanych w fińskiej miejscowości Rayskala. Po dwóch dotychczas rozegranych konkurencjach, w klasie otwartej prowadzi Amerykanin Dick Butler przed Polakami Henrykiem Muszczyńskim i Julianem Ziobro. W klasie standard na czele znajduje się Australijczyk Ingo Renner.

Piłkarze Widzewa już trenują

Po krótkim urlopie piłkarze I-ligowego Widzewa wznowili wczoraj treningi, przygotowując się do jesiennych rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy. Jak poinformował nas wiceprezes klubu d/s piłki nożnej L. SOBOLEWSKI wszyscy zawodnicy trenować będą do 26 czerwca na własnym stadionie. W najbliższą sobotę spotkaniem z VSS Koszyce zainaugurują 3-tygodniowe rozgrywki Intertoto, po których w dniach 1—12 sierpnia udadzą się na zgrupowanie w Spale. Przed I-ligowym meczem (22 sierpnia) zaplanowano 2—4 sparringowe spotkania z zespołami I i II ligi.

Wczorajsze zajęcia obserwował mgr JANUSZ PEKOWSKI wraz ze swoim asystentem mgr Z. KOCIOŁKIEM. Jak już informowaliśmy kierownictwo RTS Widzew czyni starania o pozyskanie tej dwójki szkoleniowców na trenerów I-ligowej drużyny.

— Nie podjąłem jeszcze ostatecznej decyzji dotyczącej objęcia funkcji trenerskich w Widzewie. Uczynię to po kilkudniowej obserwacji zajęć treningowych, a także po porozumieniu się z najbliższymi.

Przypomnijmy, że mgr Pekowski w ubiegłym roku był trenerem I-ligowego Lecha Poznań a w tym roku sprawował opiekę szkoleniową wraz z Z. Kociołkiem nad piłkarzami II-ligowego Stoczniowca Gdańsk.

Z informacji jakie udało nam się uzyskać wynika, że działacze czynią starania o pozyskanie kilku wartościowych zawodników. W rachubę wchodzą m. in. Tłokiński, z Lechii Gdańsk oraz czołowy strzelec II ligi Zawiślak z białostockiej Jagiellonii. (w)

Sensacje w przedolimpijskich eliminacjach USA

Drugi dzień eliminacji przedolimpijskich lekkoatletów USA stał pod znakiem sensacji. Swe szanse udziału w montrealskiej olimpiadzie zaprzepaściło kilku bardzo dobrych zawodników, w tym m. in. Dan Ripley w skoku o tyczce i rekordzista świata w pchnięciu kulą — Terry Albritton. Ripley nie zdołał zakwalifikować się do finału skoku o tyczce, do którego awansowało 14 innych zawodników, w tym rekordzista świata Earl Bell, po pokonaniu wysokości 5.20 m. Natomiast Albritton był w finale pchnięcia kulą dopiero czwarty — 20,42 za Alem Feuerbachem — 21,12; George Woodsem 21,10 i Pete Shomckiem — 20,96. Finał biegu mężczyzn na 100 m wygrał Harvey Glance — 10,11 przed Houstonem McTearem — 10,16 i Steve Riddickiem — 10,18. W finale rzutu oszczepem kobiet triumfowała Kathy Schmidt — 63,04 przed Sherry Calvert — 58,40 i Karin Smith — 57,22. Z rezultatów uzyskanych w eliminacjach, warto wymienić czas Eda Mosesa — 49,02, Quentina Wheelera — 49,29 w biegu na 400 m ppł. oraz Chandry Cheesebrough na 100 m — 11,39.

O drugiej wojnie światowej napisano dziesiątki tysięcy książek, ale zainteresowanie tym tematem nie słabnie.

„Nie wszyscy jednak realistycznie oceniają płynące z niej nauki, spory nie cichną po dzień dzisiejszy" – pisze w książce „Bankructwo strategii niemieckiego faszyzmu" znany radziecki historyk, Wiaczesław Daszczew. Z książki tej przytaczamy najważniejsze fakty i tezy autora.

Wracając pamięcią do 22 czerwca

LUDZKOŚĆ znała nawet dłuższe wojny niż druga wojna światowa. Nie było jednakże nigdy zmagań tak okrutnych. W wojnie uczestniczyło 61 państw z ludnością 1.700 mln osób, czyli 80 proc. ówczesnych mieszkańców świata. **110 mln walczyło z bronią w ręku.**

Tylko narody Europy straciły ponad dwa razy więcej zabitych niż we wszystkich wojnach od 350 lat.

Wojna zaczęła się 1 września 1939 roku. Tego dnia Niemcy napadły na Polskę, a niedługo potem rozpoczęły ujarzmianie innych państw europejskich. Dania została zdobyta w ciągu jednego dnia, Holandia — w ciągu pięciu, Belgia — w dziewiętnaście, Francja — w czterdzieści cztery, a Norwegia w ciągu sześćdziesięciu trzech dni...

Pierwszy okres wojny, trwający 660 dni do 22 czerwca 1941 roku wykazał, że nie było wówczas w Eurcpie siły, która mogłaby przeciwstawić się ekspansji Hitlera. Jego straty w tym okresie wyniosły zaledwie ok. 300 tys. ludzi.

Do chwili napaści na ZSRR Niemcy zagarnęły w okupowanych państwach zasoby, ponad dwukrotnie zwiększające ich potencjał wojskowy i ekonomiczny. **Dowództwo hitlerowskie rzuciło przeciwko ZSRR 190 dywizji — 5,5 mln ludzi, 47.260 dział i moździerzy, 3712 czołgów, 4950 samolotów.** Do połowy lipca 1941 roku armia hitlerowska straciła połowę czołgów, przeszło jedną trzecią samolotów, ok. 410 tys. ludzi. Pierwsze miesiące wojny z ZSRR kosztowały więc Niemcy znacznie drożej niż wszystkie kampanie poprzednich dwóch lat.

Już wtedy stało się jasne, że ze Związkiem Radzieckim nie uda się powtórzyć „Blitzkriegu".

CENA WOJNY

Cena, jaką wszystkie narody zapłaciły za wojnę, jest niezmierzona: 54 mln 800 tys. zabitych żołnierzy i cywilnej ludności. ZSRR stracił 20 mln ludzi, Polska — 6 mln, Jugosławia — 1.706 tys., Francja — 605 tys., USA — 405 tys., Wielka Brytania — 375 tys.

Rozpętana przez faszyzm wojna kosztowała Niemcy 13,6 mln zabitych, rannych i zaginionych bez wieści.

90 mln ludzi zostało rannych, a 28 mln z nich pozostało na zawsze inwalidami.

Zniszczenia spowodowane wojną tylko w Europie ocenia się na 260 mld dolarów. Związek Radziecki stracił 30 proc. majątku narodowego. Straty materialne ZSRR ocenia się na 128 mld dolarów. Jednakże razem z wydatkami wojennymi wojna kosztowała ZSRR 485 mld dolarów, a więc znacznie więcej niż USA, Wielką Brytanię i Francję razem wzięte.

JEDNOŚĆ ZRODZONA PRZEZ WOJNĘ

Mało kto wyobrażał sobie 22 czerwca 1941 roku skutki polityczne i społeczne dla Europy i całego świata napaści Niemiec na ZSRR.

Rząd Winstona Churchilla oświadczył tego samego dnia, że tylko z ZSRR można wymierzyć cios III Rzeszy.

24 czerwca 1941 roku prezydent USA Roosevelt oficjalnie ogłosił o poparciu dla Związku Radzieckiego w walce z agresją. Brytyjsko-radzieckie porozumienie z 12 lipca 1941 roku, radziecko-brytyjska umowa sojusznicza z 26 maja 1942 roku i radziecko-amerykańskie porozumienie z 11 czerwca 1942 roku stały się zaczątkiem formowania szerokiej koalicji antyhitlerowskiej, do której później dołączyła walcząca Francja, siły patriotyczne Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i innych państw.

Jednakże przez trzy lata ZSRR w istocie sam na sam borykał się z hitlerowską machiną wojenną.

Dopiero 6 czerwca 1944 roku na francuskim wybrzeżu kanału La Manche utworzony został drugi front. Po 11 miesiącach wojska sojusznicze zajęły Francję, Belgię, Holandię, Luksemburg i zachodnią część Niemiec.

Armia Radziecka doszła do Berlina wyzwalając całą Europę wschodnią.

9 sierpnia 1945 roku, po wypełnieniu swoich sojuszniczych zobowiązań, ZSRR rozwinął operacje przeciwko Japonii. Ta kampania była błyskawiczna — trwała zaledwie 24 dni. Rozgromione zostały wojska japońskie w Mandżurii i Korei północnej oraz na południowym Sachalinie i Wyspach Kurylskich.

2 września 1945 roku II wojna światowa zakończyła się kapitulacją Japonii.

PRAWDA PRZECIWKO MITOM

Od ponad trzydziestu lat słychać na Zachodzie głosy, że sojusz lat wojennych był „nietrwały", a jedność „powierzchowna", zaś różnice zdań pomiędzy uczestnikami koalicji antyhitlerowskiej „głębokie".

Bez wątpienia, wewnątrz koalicji były i tarcia i różnice zdań — sojusz był przecież zawarty pomiędzy państwami o różnych ustrojach społecznych.

Niemniej stworzenie koalicji antyhitlerowskiej stało się koniecznością i uwarunkowane było całym przebiegiem wojny. Weszło do historii jako wielki sojusz narodów w walce z faszyzmem.

ZIEMIA

Pod względem ilości użytków rolnych przypadających na jednego mieszkańca Polska wyprzedziła większość krajów europejskich. Równie bardzo wysoki, bo blisko 80 proc. jest tu udział gruntów ornych. Jesteśmy więc pod tym względem krajem bogatym, bez porównania bogatszym od znacznej większości pozostałych państw naszego kontynentu. Jest to jedna — ta jaśniejsza — strona medalu.

Druga strona jest znacznie ciemniejsza. Mimo ogromnego postępu w ostatnich latach, pod względem wykorzystania tego naturalnego bogactwa zajmujemy dalsze miejsce w Europie, a fakt, że posiadamy jeszcze ok. 2,5 mln ha ziemi dającej plony znacznie niższe od przeciętnych, uzyskiwanych w tych samych warunkach klimatycznych i glebowych, świadczy o doniosłości tego problemu. Ostatni kryzys żywnościowy w świecie kapitalistycznym problem ten jeszcze zaostrzył.

Rozwiązanie tego problemu jest sprawą najbliższych lat. Wystarczy powiedzieć, że w latach 1976—1982/84 nakłady na rolnictwo wyniosą tyle, co w całym okresie powojennym, ale nie w samych nakładach rzecz. Rozwiązanie tego problemu leży przede wszystkim w rękach rolników, w ich pracowitości, wiedzy, gospodarności. Tym co chcą prowadzić gospodarstwa rolne na najwyższym poziomie, państwo stwarza cały szereg udogodnień, udziela kredytów, swoją polityka ustawodawcza chce im pomóc w osiągnięciu jak najlepszych efektów. Jednym z instrumentów tej polityki winna być ustawa o przejmowaniu i zagospodarowaniu nieruchomości rolnych, której projekt jest obecnie dyskutowany.

CZYJE GOSPODARSTWO MOŻE PAŃSTWO PRZEJĄĆ

Projekt przewiduje przejmowanie z urzędu nieruchomości wykazujących niedostateczny poziom produkcji (obniżenie plonów więcej niż o 1/4 od przeciętnych plonów osiąganych w danej miejscowości), nieruchomości opuszczonych, nieruchomości, na których właściciel nie gospodaruje osobiście oraz tych, pod warunkiem uzasadnionych względów społeczno-gospodarczych, w których dochody właściciela oraz małżonka z tytułu zatrudnienia poza gospodarstwem rolnym stanowią główne źródło utrzymania.

Właśnie owa dwuzawodowość jest charakterystyczna dla łódzkiego województwa miejskiego. (Zjawisko to, chociaż w mniejszym stopniu występuje też w innych województwach). Znaczna większość mieszkańców takich gmin, jak Andrespol, Nowosolna, Ksawerów, Głowno, Stryków czy Aleksandrów posiada gospodarstwo rolne i jednocześnie pracuje w przemyśle. Trzeba jasno powiedzieć, że przejmowanie przez państwo użytków rolnych wg projektu dotyczyć będzie tylko tych właścicieli, którzy pracując w przemyśle zaniedbują gospodarkę. Natomiast ci, którzy zarobione w przemyśle pieniądze inwestować będą w swoje gospodarstwo nadal korzystać będą z pełnego poparcia państwa. Wyraźnie stwierdził to w czasie debaty sejmowej min. rolnictwa Kazimierz Barcikowski.

Również nie będą tolerowane przypadki budowania domków rekreacyjnych tzw. daczy na terenach użytków rolnych. Praktyki takie daje się zauważyć głównie w gminach Aleksandrów, Zgierz, Stryków i Rzgów, gdzie łodzianie wykupują bardzo zresztą tanie, pod upadłe gospodarstwa rolne, budując tam domki letniskowe. Tereny na budowę takich domków są ściśle wyznaczone i tej lokalizacji należy przestrzegać.

Państwo będzie mogło przejąć nieruchomość tylko wtedy, gdy rolnik nie spełnia warunków do otrzymania renty za przekazane gospodarstwo. Wychodzi się bowiem z założenia, że renta jest najlepszym zabezpieczeniem dla rolnika.

Natomiast w pozostałych przypadkach przy przejęciu przez państwo nieruchomości, projekt przewiduje odszkodowanie. Jego wypłata będzie następowała w obligacjach Narodowego Banku Polskiego, które państwo wykupi w ciągu 15 lat w wysokości 1/15 rocznie. Obligacje nie będą przedmiotem obrotu, ale będzie z nich można pokryć koszty związane z zakupem działki budowlanej i materiałów budowlanych, mieszkania, warsztatu rzemieślniczego, czy zakładu usługowego. Obligacje te będą oprocentowane oraz będzie je można zamienić na rentę.

TRYB PRZEJMOWANIA

Kwestie wykonawcze zawiera projekt rozporządzenia Rady Ministrów. Przewiduje on m. in. tryb dokonywania lustracji nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego wykazującego niedostateczny poziom produkcji. Lustracji tej dokonywać będą specjaliści powołani przez naczelnika gminy w obecności posiadacza gospodarstwa rolnego i przy udziale sołtysa i przedstawiciela miejscowego kółka rolniczego. Właściciel musi być powiadomiony o dokonaniu lustracji na 7 dni przed jej terminem. Nieobecność posiadacza nie wstrzymuje jej dokonania.

Projekt ustawy przewiduje kierowanie do pracy osób od których przejęto nieruchomości wchodzące w skład gospodarstwa rolnego. Dokonywać tego będzie naczelnik gminy, a osoby te znajdą zatrudnienie w państwowych przedsiębiorstwach gospodarki rolnej, państwowych gospodarstwach leśnych, gospodarstwach rolniczych, spółdzielniach produkcyjnych oraz w innych zakładach pracy, świadczących usługi dla rolnictwa lub ludności wiejskiej. Tak więc państwo zatroszczyło się o to, by nikt nie pozostał bez źródła utrzymania.

MUSI RODZIĆ

SKORZYSTAJĄ ROLNICY Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA

Przejęte przez państwo nieruchomości mogą być oddane, bądź w użytkowanie spółdzielczemu gospodarstwu rolnemu, bądź w nieodpłatne użytkowanie osobom posiadającym kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, które zapewnią prowadzenie racjonalnej gospodarki. Szczególnie preferowane tu będą osoby będące członkami zespołów rolników indywidualnych oraz te, które prowadzą gospodarstwa specjalistyczne lub prowadzą produkcję rolną w ramach kooperacji z jednostkami uspołecznionej gospodarki rolnej. Owo nieodpłatne użytkowanie to instytucja nowa, której oczywistym celem jest właściwe zagospodarowanie ziemi. Z dobrodziejstwa przepisów projektowanej ustawy skorzystają więc rolnicy dobrzy, którzy chcą i potrafią gospodarować.

Pogląd ten podzielają zresztą i sami rolnicy. Na ten temat mówi zastępca dyrektora Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu m. Łodzi inż. **Krystian Graczyk.**

— Właśnie ostatnio — mówi on — w większym gronie dyskutowaliśmy projekt tej ustawy i wszyscy rolnicy, a byli to najlepsi gospodarze w swoich gminach, bez reszty się pod nią podpisali. Po prostu dobrego gospodarza boli, gdy widzi dobrą ziemię, która, bądź nie rodzi w ogóle, bądź daje plony mniejsze niż przeciętne.

Nam, jako organowi władzy państwowej ustawa ta już właściwie jest potrzebna. Właśnie przed chwilą było u mnie młode małżeństwo rolników ze wsi Bronisin gm. Rzgów. Mają oni ponad 2 ha użytków rolnych, natomiast nie mają działki budowlanej. Chcą się budować i stworzyć specjalistyczne gospodarstwo hodowlane. Na terenie wsi leży ponad 2-hektarowa posiadłość, której właściciel od dawna jest na rencie i mieszka w Łodzi. Zgodził się on sprzedać im tę ziemię. Gdy dowiedział się o tym sąsiad, również zresztą dobry rolnik, podbił cenę i skłonił właściciela do sprzedaży właśnie jemu tej ziemi. Młodych nie stać na podbicie jeszcze wyższej ceny... Tego rodzaju postępowanie osoby, która od lat już tej ziemi nie uprawia a teraz na dodatek nią spekuluje jest godne najwyższego potępienia.

Nie chcemy tu rozsądzać, komu ta ziemia się należy, jest to sprawa dalsza. Natomiast spekulowanie użytkami rolnymi jest rzeczą niedopuszczalną i projektowana ustawa w takich, jak cytowany tu przykład pozwoli nam działać zgodnie z interesem państwa.

Dodajmy na zakończenie, że projekt tej ustawy dyskutowany jest obecnie w 11 zespołach poselskich.

M. STOLARSKI

PRAWO I ŻYCIE

RECYDYWIŚCI...

Zofia Tarnowska

Jerzy K. Kulkiewicz, lat 25, kawaler, ślusarz, nie pracujący. Wielokrotnie karany za pobicia i włamania. We wrześniu 1975 r. został zwolniony z więzienia po odbyciu kary 2 lat i 3 miesięcy za napaść na funkcjonariusza MO. W grudniu został ukarany przez kolegium za zakłócenie spokoju. Pracy nie podjął. Źródło utrzymania nie jest znane. Utrzymywał kontakty z elementem przestępczym i chuligańskim. Posiada skłonności sadystyczne, które przejawia szczególnie pod wpływem alkoholu. Jest typowym pasożytem społecznym. Przeprowadzano z nim wielokrotnie rozmowy profilaktyczne, które nie odniosły żadnego skutku.

* * *

Sławomir Mucha: lat 25, żonaty, bez zawodu, pracuje jako cieśla, zarabiał 3 tys. zł. Często nadużywa alkoholu. (Ojciec jest nałogowym alkoholikiem). Sławomir karany był za włamania do samochodów, utrzymywał kontakty z elementem przestępczym i chuligańskim wraz z Kulkiewiczem i ze swoim bratem Pawłem (lat 21, robotnik bez zawodu — zarabiał 2.500 zł), który był karany za włamania do sklepu i kradzież artykułów spożywczych. We wrześniu 1975 r. został warunkowo zwolniony z więzienia.

* * *

Wszyscy trzej pozostają pod zarzutem pozbawienia życia Ludwika G. Motywem popełnienia zbrodni była chęć ograbienia go z pieniędzy.

Paweł Tomczak, lat 49, ostatnio skazany został przez Sąd Wojewódzki na 12 lat pozbawienia wolności za dokonanie gwałtu na starej kobiecie. Jego przeszłość — to pasmo przestępstw i kar. Od 1948 r. skazany był dziesięć razy (bez ostatniego wyroku), a suma kar pozbawienia wolności wynosi 18 lat. Ten osobnik jest niejako klasycznym przykładem przestępcy-recydywisty.

* * *

Nad problemem recydywy, czyli powrotem do przestępstwa — trwają nieustające dyskusje. Zasadnicze pytanie brzmi: jak zapobiegać recydywizmowi, bowiem na pytanie: dlaczego powracają do przestępstwa, nauka już znalazła odpowiedź. Kryminolodzy rozróżnili i określili poszczególne grupy niepoprawnych przestępców. Najgroźniejsza z nich, najbardziej absorbująca ze względów szkodliwości społecznej jest grupa uporczywie powracających na drogę przestępstwa z powodu zakorzenionego nastawienia antyspołecznego i zaawansowanej demoralizacji.

Jest to swoiste ukształtowanie osobowości w kierunku powtarzania aspołecznych czynów, jest to nieustająca, nieopanowana gotowość do ponownego popełniania przestępstw przy każdej okazji. Dlatego mamy do czynienia z licznymi przypadkami popełniania przestępstw niemal natychmiast po opuszczeniu przez skazanego zakładu karnego. Szacunek dla prawa obcy jest ich mentalności. Łamią wszelkie normy. Dlaczego? Wynika to albo z prowadzenia pasożytniczego trybu życia, albo z cech charakterologicznych — nadpobudliwości, agresywności itp. Nierzadko cechy te wyzwalają się pod wpływem alkoholu, że przypomnę dla przykładu sprawę Sukiennika, który z niezwykłym sadyzmem bił swoją ofiarę, a następnie ze spokojem wyrzucił z balkonu.

Opisane cechy właściwe są społecznie niedostosowanym, pijącym alkohol, wywodzącym się głównie ze środowisk wyraźnie określonych, przekazujących wzorce nie mieszczące się w normach kulturowych. Prymitywizm, niski poziom rozwoju intelektulnego, alkoholizm — to cechy owych środowisk rodzinnych połączonych więzami z podobnymi sobie. Do takiej rodziny wraca — po odbyciu kary pozbawienia wolności młody człowiek, załóżmy, że „nieco poprawiony" przez proces resocjalizacji stosowany w zakładzie karnym.

Jest z góry wiadome, że wpływ domowego środowiska z miejsca zlikwiduje ewentualne zmiany w jego postawie. Dlatego tak bardzo obawiają się powrotu wychowanków do rodzinnych domów wychowawcy z zakładów poprawczych. Stosowana przez lata terapia osobowości nieletnich daje w większości pozytywne rezultaty ale niezwykle łatwo są one niweczone w rodzinie, na której „łono" wraca pozytywnie zmieniony młody człowiek. Niektórzy z nich sami boją się tych powrotów, stąd stałe kontakty z kierownictwem domu poprawczego, z wychowawcami, prośby o rady, opiekę itp.

Skoro nieskuteczna jest kara pozbawienia wolności, to co robić? W praktyce sądowej spotykamy się w zasadzie z coraz ostrzejszą represją, z coraz surowszą karą, za kolejne przestępstwo. Kiedy przyjrzymy się blisko poszczególnym przypadkom osobowym, wiążąc przestępstwo z karą — widzimy, że skazani popełniają coraz karygodniejsze czyny, stają się coraz bardziej niebezpieczni. Wniosek z tego, że i proces wykonania kary zawiera błędy.

Naukowcy postulują: **należy doskonalić, pogłębiać pracę resocjalizacyjną i oddziaływanie wychowawcze, rozszerzać zakres środków im służących.** W Związku Radzieckim kryminolodzy wskazują na konieczność uruchamiania profilaktyki indywidualnej, rozeznania w środowiskach i rodzinach zdemoralizowanych, likwidowania w zarodku warunków sprzyjających rozwojowi przestępczości konkretnych osób, w tym szczególnie przestępczości nawracającej.

Mamy instytucję kuratorów. Jest to chyba dobra instytucja. Nadzory na ogół zdają egzamin i chyba one powinny być punktem wyjścia do uruchamiania takich mechanizmów działania, które zawierałyby odpowiednie środki wobec określonego osobnika. Oczywiście mam także na myśli najbliższe środowisko i ochronę przed jego wpływami oraz skuteczne ograniczenie tych wpływów.

Kryminolodzy postulują wprowadzenie jednolitego systemu zbierania i wykorzystywania pełnej informacji o sprawcy przestępstwa. Taki system ma być wypracowany, a następnie zastosowany. Recydywistów winien on objąć w pierwszym rzędzie i nie będzie to chyba trudne, bo sądownictwo ma z nimi do czynienia niemal bez przerwy. Do akt każdej następnej sprawy do osądzenia dołączane są akta spraw poprzednich.

Oczywiście problem nie sprowadza się tylko do działania wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania. Przeciwdziałanie prawa musi być wsparte przeciwdziałaniem społecznym. Jest to jednak osobny temat.

Porywacz: zawód z przyszłością

Pewnej lipcowej nocy ub. roku przepadł bez śladu znany włoski armator, Giuseppe d'Amico, cieszący się opinią playboya. Początkowo sądzono, że zaszył się w jakimś uroczym zakątku z kolejną przyjaciółką. Ale po dwóch dniach, od chwili zniknięcia armatora, prysły złudzenia. Do biura armatora zadzwonił bowiem anonimowy rozmówca, oświadczając: „Przygotujcie pieniądze. D'Amico jest w naszych rękach". Tego samego dnia do biura dotarł list, pisany ręką armatora. Treść była lakoniczna: „Nie informujcie policji i zapłaćcie żądaną sumę". A żądano niebagatelnej sumy — 8 miliardów lirów. Suma ogromna nawet dla armatora, mającego 30 statków i kilka nieruchomości. Bracia porwanego nie namyślali się jednak długo i tego samego dnia polecili swym adwokatom zebranie żądanej sumy.

Uprowadzenie dla okupu armatora nie było wydarzeniem wyjątkowym. W rękach porywaczy znalazł się Giovanni Bulgari, międzynarodowej renomy jubiler, który między innymi jest dostawcą szacha Iranu, a także inni, jak partner golfowy księcia Edynburga, były narzeczony Giny Lollobrigidy i Kim Novak, Amadeo Ortolani — kierownik elektronicznej firmy „Voxon", Egidio Perfetti — król gumy do żucia, Giuseppe Moccia, zwany królem cementu. Porywacze nie stosują wobec ofiar kryteriów zawodowych, lecz zawartości kas pancernych. Również płeć piękna nie może czuć się bezpiecznie, jeśli jest posiadaczką poważnego konta bankowego. Przekonała się o tym Emilia Biangio — „pierwsza dama befsztyków" z Turynu, porwana dla okupu. Usiłowano także porwać — ale bez powodzenia — piłkarza rzymskiego, Francesco Cordowę. Porwano nawet zwłoki Giacominiego, wielkiego przemysłowca, i wymuszono od rodziny 40 milionów lirów, co było swoistym haraczem za prawo złożenia ciała do grobu rodzinnego.

Dziś można już mówić o powstaniu swoistego rodzaju przemysłu porywania ludzi, celem wymuszenia od rodziny okupu. Statystyki policyjne mówią, że na świecie co kilka dni dokonywane jest porwanie dla okupu i obecnie nic nie wskazuje na to, że ta wysoka częstotliwość ulegnie osłabieniu. Anonima Sequestri kwitnie, a „obroty" z tego tytułu sięgają (w samych tylko Włoszech) kilkudziesięciu miliardów lirów rocznie. Wszystkie te fakty podał niedawno francuski tygodnik „Le Nouvel Observateur" oraz dziennik „Le Figaro".

W Europie największe nasilenie porwań notuje się we Włoszech. W roku 1970 zanotowano 9 przypadków porwań, rok później było ich 14, a w połowie ubiegłego roku — ponad 50, a więc jedno co pięć dni. Policja w wielu wypadkach jest bezsilna, o czym świadczy fakt, że udaje jej się aresztować co drugiego porywacza.

Niektórzy komentatorzy prowadzą rubryki porwań równie metodycznie, jak notowania giełdowe. Ale w odróżnieniu od tych ostatnich, gwałtownie wzrosły sumy żądanych okupów. Przed trzema laty 200 mln lirów — to było maksimum, czego żądano i czego można było żądać za porwanego. Ale już za wnuka multimilionera, Paula Getty III, zażądano ponad miliard. Od tego czasu padają wszelkie poprzednie rekordy: obecnie nie żąda się sumy mniejszej od 8—10 miliardów lirów. Czasami żądania skaczą do wysokości 30 mld lirów. Zdarza się, że w trakcie negocjacji z porywaczami rodzina ofiary wytarguje rabat, lub korzystne warunki płatności (o ile w tym wypadku można mówić o korzystnych warunkach), ale często też porywacze podwajają kwotę pod pretekstem niedotrzymania warunków. Kto i z jakich źródeł płaci tak olbrzymie sumy?

Skąd rodziny porwanych biorą tak wysokie sumy na opłacenie okupu? Pytanie tym bardziej istotne, że w większości wypadków cała suma okupu musi być zebrana w ciągu 48 godzin. Zainteresowani twierdzą, że są to oprocentowane pożyczki bankowe. Wiadomo jednak, że wielkie banki —a tylko takie mogą podołać takim transakcjom — nigdy nie parają się filantropijnymi przedsięwzięciami. Muszą mieć maksymalnie pewną gwarancję wypłacalności osoby, której pożyczają pieniądze. Często bowiem te „pożyczane" sumy przekraczają oficjalnie roczne dochody pożyczających.

Banki muszą więc być dokładnie poinformowane o dodatkowych oszczędnościach swego klienta, zdeponowanych w Szwajcarii lub w Lichtensteinie. W ten sposób uczestniczą w oszustwach podatkowych swych klientów i w transferze kapitałów za granicą. Nie należy też wykluczać — sugerują to niektóre dzienniki włoskie — że część porwań aranżowana jest przez same ofiary, w celu odliczenia sumy okupu od deklaracji o dochodach, podlegających opodatkowaniu. Niektóre banki pomagają nawet samym porywaczom w nielegalnym transferze za granicą uzyskanych okupów. Wielkość obrotów w tej dziedzinie szacuje się na kilkadziesiąt miliardów lirów rocznie. Jakie procenty pobierają banki przy tego rodzaju transferach, pozostaje chwilowo tajemnicą.

We Włoszech fala porwań zrodziła inne rodzaje działalności finansowo-gospodarczej. Towarzystwa ubezpieczeniowe wprowadziły nowy rodzaj polisy: typowy jej przykład, to wpłata miliona lirów, gwarantująca zwrot 100 milionów w przypadku porwania. Gwałtowny rozwój przeżywają też zakłady produkujące pancerne drzwi i inne zabezpieczenia domów. Na rynku pojawiła się duża ilość środków samoobrony , jak buteleczki z gazem odurzającym, noże sprężynowe, pistolety gazowe itp. W ciągu ostatniego roku sprzedaż broni palnej wzrosła o blisko 50 proc. a prefektury zalewane są podaniami o pozwolenie na posiadanie broni. Osoby zamożniejsze, obawiające się porwania mogą sobie wynająć prywatnego „anioła stróża" za 500 tysięcy lirów miesięcznie. W dużych miastach północnych Włoch powstały oddziały prywatnej policji. Policjanci, wchodzący w skład tych oddziałów, noszą specjalne mundury i przypiętą do pasa broń palną. Ale wszystkie te środki nie mają większego wpływu na zatamowanie postępu plagi porywań dla okupu.

Pod jakimi szyldami działają porywacze? Jeszcze do niedawna monopol w tej branży przestępczej dzierżyła mafia. Ostatnio jednak modne stało się posługiwanie szyldem rewolucyjnym. We Włoszech, na przykład, obok mafii porywaniem dla okupu trudnią się: „Czerwone Brygady" i „Uzbrojone Komórki Proletariackie", chociaż obie mają tyle samo wspólnego z rewolucją i proletariatem, co piernik z wiatrakiem.

Jeśli chodzi o mafię, to jej nowa strategiczna mapa nabrała konturów na początku lat 70. Terenem jej działania stał się trójkąt przemysłowy północnych Włoch. Wielcy szefowie opuścili Sycylię i Kalabrię, przenosząc swoje sztaby na północ. Przyciągnęły ich tam wielkie kapitały, a także ogromna liczba mieszkańców południa, żyjących w pobliżu Mediolanu i Turyniu, nie dostosowanych do nowych warunków życia i gotowych do usług. Wraz ze zmianą kadry mafia zmieniła metody i styl działania. Miejsce tradycyjnych brutalnych bandytów zajęli młodzi i drapieżni managerowie.

LEON ZAGÓRNY

Z CZKI ZA DRUTAMI

PRZEZ WIELE LAT W POLSKIEJ PRASIE FILATELISTYCZNEJ TOCZYŁA SIĘ GORĄCA DYSKUSJA CZY ZNACZKI WYDAWANE W OKRESIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ W OFICERSKICH OBOZACH DLA JEŃCÓW WOJENNYCH W NIEMCZECH NALEŻY UWAŻAĆ ZA PEŁNOPRAWNE. PADAŁY PYTANIA: CZY TO SĄ W OGÓLE ZNACZKI POCZTOWE? CZY TAKIE ZNACZKI NALEŻY ZBIERAĆ?

Oczywiście, iż znaczki te nie były wydawane przez państwo, które ma wyłączny monopol drukowania znaków dla opłat pocztowych. Kursowały na ograniczonym terenie i to bardzo małym. A jednak... Nie zapominajmy, iż to była wojna, która rządziła się własnymi prawami, i właśnie niezwykłe okoliczności spowodowane zawieruchą wojenną doprowadziły do narodzin tak zwanych znaczków obozowych.

A były używane w obozach (oflagach) Woldenberg (dziś Dobiegniewo), Gross-Born, Murnau oraz Neu-Brandenburg. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż inicjatorzy tych wydań należeli do bardzo inteligentnych psychologów. Ludzie ci zdawali sobie sprawę, że jeńcom należy stworzyć jakieś zajęcie, które pozwoliłoby im zapomnieć o codziennych troskach, o tęsknocie za krajem i rodziną, a przede wszystkim zabić szarzyznę życia za drutami kolczastymi. Wydawało się, iż stworzenie poczty obozowej pozwoli wielu jeńcom uciec od potwornej nudy i uleczy ich z choroby tzw. „drutów kolczastych". Liczni oficerowie — w cywilu graficy, plastycy, drzeworytnicy, urzędnicy pocztowi zabrali się ochoczo do pracy.

W ten sposób powstały kadry funkcjonariuszy pocztowych. Nie zapominajmy, iż w Dobiegniewie znajdowało się 7000 jeńców. Niektóre bloki były od siebie bardzo oddalone. Poczta obozowa ułatwiała kontakty pomiędzy jeńcami; za jej pośrednictwem przesyłano życzenia świąteczne, zamawiano książki w obozowej bibliotece. I jeszcze jeden z powodów wydania znaczków, którego nie należy lekceważyć. Tematyka znaczków miała wyraźny cel: podtrzymanie jeńców na duchu.

Należy przy tym podkreślić, iż w myśl przepisów Konwencji Genewskiej jeńcy korzystali z różnych uprawnień, stwarzających podstawę dla pewnego rodzaju samorządu wewnętrznego. W „oflagach" dla wysyłki na zewnątrz oraz dla nadchodzącej korespondencji, w każdej z kompanii znajdował się oficer pocztowy. Właśnie dzięki nim zorganizowanie poczty wewnętrznej było znacznie ułatwione. Należy również podkreślić, iż sumy wpływające ze sprzedaży znaczków były przeznaczone na cele charytatywne.

Decyzję o emisji znaczków było łatwo wydać. Lecz jak zrealizować druk znaczków w warunkach obozowych? Trzeba podziwiać pomysłowość ludzi, którzy przystąpili do tej pracy. Projekty znaczków, pocztówek i okolicznościowych stempli — wykonywali artyści graficy i malarze. Projekt zatwierdzał referent artystyczny. Znaczki odbijano za pomocą pras i rytów w drewnie lub linoleum. Osobnym problemem było zdobycie niezbędnego papieru. Pierwsze znaczki w Woldenbergu były drukowane na marginesach dzienników, a nawet na papierze po paczkach papierosów! Ale w jaki sposób perforować znaczki? I na to znaleziono sposób. Perforacja arkuszy odbywała się przy pomocy kółka zębatego, wyjętego z zegarka i wprawionego w odpowiedni uchwyt!

Nie należy się dziwić, że w takich warunkach druku, pierwsze znaczki były bardzo prymitywnie wykonane i cechuje je znaczna różnorodność w gatunkach papieru, odmian kolorów itp. Wartość nominalna znaczków podana była w niemieckiej walucie obozowej (lagermarke).

Pierwsze znaczki obozowe powstały w Woldenbergu (obóz II C) w dniu 5 kwietnia 1942 r. z okazji Świąt Wielkanocnych. Zostały wydane celem ułatwienia wymiany życzeń świątecznych pomiędzy jeńcami zamieszkałymi w różnych blokach. Dochód z ich sprzedaży przeznaczono na „Fundusz Wdów i Sierot". Znaczek wartości 10 fen. przedstawiał sylwetkę wdowy z sierotą. Ta pierwsza poczta obozowa została uruchomiona tylko w dniach 5 i 6 kwietnia, zwana „Wielkanocną" — cieszyła się tak wielkim powodzeniem, iż dała impuls do zorganizowania stałej poczty wewnętrznej, którą ostatecznie uruchomiono 7 maja 1942 r.

Jak już wspomnieliśmy, tematyka znaczków miała wyraźny charakter patriotyczny, mający na celu podtrzymywanie jeńców na duchu. Przytoczymy kilka przykładów: 150-lecie ustanowienia orderu „Virtuti Militari", 80 rocznica Powstania Styczniowego, reprodukcje posągów i obrazów Matki Boskiej. Właśnie ta seria jest bardzo poszukiwana przez zbieraczy zagranicznych, których hobby stanowi tematyka religijna. Jednak największym powodzeniem cieszyła się seria złożona z trzech znaczków, wydana w 1943 r. z okazji 400-lecia śmierci Mikołaja Kopernika. Seria ta została uzupełniona bloczkiem. Emisja ta dziś jest bardzo trudna do zdobycia, w Roku Kopernikowskim 1973 — poszukiwali jej filateliści z całego świata. Mieliśmy również znaczki z portretami hetmanów polskich, jak również z podobiznami Kościuszki, Sikorskiego, Paderewskiego i innych. Był znaczek dla uczczenia bohaterskiej obrony Warszawy w 1939 r. znaczek upamiętniający 25-lecie Powstania Wielkopolskiego i wiele innych. Specjalnym powodzeniem cieszył się znaczek wartości 10 fen. dla upamiętnienia Roku Olimpijskiego i symbolicznych zawodów olimpijskich, które odbyły się w obozie.

Poczta w obozie Gross-Born (oflag II D) powstała 11 grudnia 1943 r. Na pierwsze miejsce wysuwa się wydanie olimpijskie (trzy wartości). Nie ulega wątpliwości, iż miało ono symboliczne znaczenie. Przypominało o olimpijskiej idei zbratania wszystkich narodów i zaprzestania wojen. Zorganizowanie miniaturowych igrzysk olimpijskich za drutami kolczastymi dowodziło wielkiego hartu i żywotności ludzi, którzy mimo niewoli potrafili urządzić symboliczne igrzyska olimpijskie (sprzętu dostarczył Międzynarodowy Czerwony Krzyż). Zawody odbywały się od 30 lipca do 15 sierpnia 1944 r. i obejmowały: biegi krótkie, średnie i na długich dystansach, bieg z przeszkodami, pchnięcie kulą, rzut drewnianą maczugą (zamiast granatu), skoki, tenis i mecze piłki nożnej. Ba! Nawet przygotowano medale olimpijskie tłoczone w kartonie. Znaczki olimpijskie są o następującej tematyce: 10 i 20 fen. — pięć kółek, 50 fen. — jeździec na starożytnym rydwanie wyścigowym. Przygotowano również specjalną pocztówkę, wartości 10 fen.

Z okazji obozowych igrzysk zorganizowano wystawę filatelistyczną i dla jej upamiętnienia wydrukowano trzy znaczki olimpijskie na jednym arkusiku (w zmienionych kolorach). Bloczek sprzedawany był z dopłatą 20 fen. na cele „Funduszu Obozowego". Przygotowano zaledwie 1155 sztuk takich bloczków, z których wiele uległo zniszczeniu w czasie ewakuacji obozu. Z całą pewnością wspomniany arkusik należy zaliczyć do rzędu najrzadszych znaczków olimpijskich świata.

Skoro już jesteśmy przy znaczkach wydanych w Gross-Born, trzeba koniecznie zająć się pewnym znaczkiem, którego narodziny stanowią światową sensację. Oto jego historia. Któregoś dnia w połowie 1944 r. niemiecki komendant obozu wpadł na „genialny" pomysł. W okolicach Gross-Born znajdowała się farma hodowli srebrnych lisów. Zwierzęta dotknęła jakaś epidemia i zaczęły padać. Hitlerowcy doszli do wniosku, że mięso zdechłych lisów będzie stanowiło znakomitą potrawę dla jeńców! Podano więc na obiad pieczyste... ze srebrnych lisów! Choć stołownicy byli porządnie wygłodniali, żaden z nich nie tknął takiej potrawy. Lecz Niemcy postanowili być uparci i przez kilka dni z rzędu podawali jedynie lisie mięso. W obozie doszło do głodówki i w tym czasie wydrukowano błyskawicznie tak zwany znaczek „protestacyjny", który w okresie głodówki był doklejany na wszystkie przesyłki pocztowe. Przedstawiał on głowę lisa trzymającego w zębach widelce. Znaczki były w dwóch kolorach: żółtym i szarym, a w użyciu znajdowały się zaledwie przez kilka dni. Nie potrzeba dodawać, że są one b. rzadkie. Bezsprzecznie stanowią nie tylko niezwykły obiekt filatelistyczny, lecz również muzealno-historyczny, związany z historią obozu w Gross-Born.

Poczta wewnętrzna w obozie VII A w Murnau została zorganizowana od 6. 11. 1942 r. Podobnie jak w Woldenbergu znaczki ząbkowano przy pomocy zaostrzonego kółka zębatego wyjętego z zegarka.

Do najciekawszych wydań z obozu Murnau można zaliczyć — wydany 16 grudnia 1942 r. znaczek z motywem zaczerpniętym z kaplicy obozowej. Pośrodku widoczny jest wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, po bokach postacie klęczących żołnierzy. Znaczek ten jest bardzo poszukiwany przez licznych na świecie zbieraczy tematyki religijnej.

Interesujący jest znaczek wydany celem podtrzymania ducha oporu. Chodziło bowiem o wywalczenie prawa indywidualnego gotowania strawy przez jeńców (co było zabronione). Rysunek przedstawia własnego wyrobu prymitywną maszynkę do gotowania.

Murnau również posiada swój znaczek sportowy, przedstawiający jeźdźca biorącego przeszkodę. Ten, kto myślałby, iż Niemcy zezwolili na zorganizowanie zawodów hippicznych w obozie — bardzo by się mylił. Urządzenie takich zawodów było, rzecz jasna, wykluczone. A więc dlaczego wydrukowano taki znaczek? Geneza jego powstania daje się wytłumaczyć w ten sposób: Międzynarodowy Czerwony Krzyż nadesłał któregoś dnia coś w rodzaju zabawki, przedstawiającej wyścigi konne. Taka gra stanowiła wielką rozrywkę dla jeńców i upamiętniono ten podarek przy pomocy znaczka.

Obóz II E w Neu-Brandenburg zorganizował pocztę dopiero 29 stycznia 1944 r. Wydane tam znaczki są bodaj najtrudniejsze do zdobycia, gdyż były tylko przez krótki czas w użyciu.

Ostatnio zainteresowanie tymi obiektami ogromnie wzrosło, szczególnie w Niemczech, ponieważ w katalogu specjalnym Michla, w którym zamieszczono wszystkie znaczki wydane na terenie III Rzeszy — wymieniono również obozowe.

Wreszcie na zakończenie trzeba poinformować, iż znaczki z Oflagu II C (Woldenberg) w czasie okupacji zaczęły przenikać różnymi nielegalnymi kanałami do Polski. Wysyłka tych winietek była zabroniona. Lecz jeńcy potrafili obchodzić ten zakaz. Niektórzy z nich nawiązali kontakty z niemiecką załogo obozu i za jej pośrednictwem wysyłali znaczki przez pocztę cywilną. Wiele żon oficerów, znajdujących się w bardzo trudnych warunkach finansowych, sprzedawało przeszmuglowane znaczki sklepom filatelistycznym. Wszystkie takie walory były rozchwytywane przez filatelistów — a nawet przez niemieckich zbieraczy. Słowem, obozowe znaczki stały się w pewnym stopniu dużą pomocą finansową dla często głodujących rodzin oficerów.

KAZIMIERZ GRYŻEWSKI

Pocztówka z Bułgarii

W pierwszych dniach czerwca w Dolinie Róż w pobliżu Kazanłyku odbywa się doroczne święto zbiorów.

N/z: dziewczęta w strojach ludowych zbierające różane płatki.

CAF

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY • WYDARZENIA •

Samoobsługa na stacji benzynowej

Na stacji benzynowej przy ul. Strykowskiej 5 tytułem eksperymentu wprowadzono samoobsługę. Eksperyment (podobno pierwszy w Polsce) polega na tym, że klient po opłaceniu należności w kasie sam tankuje benzynę do baku, a w przypadku dwutaktów dolewa jeszcze oleju, którego zapas zgromadzono w plastykowych pudełkach, obok saturatorów. Pomyślano o rękawicach ochronnych dla kierowców i instrukcji, którą przed przystąpieniem do czynności samoobsługowych powinno się przeczytać.

Z pierwszej naszej obserwacji wynika, że samoobsługa zamiast skracać — wydłuża czas pobytu na stacji. Nie wszyscy bowiem kierowcy dostrzegają wśród licznych napisów informację o samoobsłudze i czekają, aż będą obsłużeni przez personel. Nowicjusze mają kłopoty z posługiwaniem się automatem stacyjnym, nie mówiąc już, że uprzednie czytanie instrukcji również zabiera czas.

Przed rokiem Centrala Produktów Naftowych — Oddział w Łodzi wprowadziła na kilku stacjach benzynowych (wśród nich także przy ul. Strykowskiej nr 5) świadczenie drobnych usług, jak przecieranie szyb, wymiana olejów, żarówek, pasków klinowych itp. Wydaje się, że obecny eksperyment zmierza w przeciwnym kierunku. Jak bowiem wyobrazić sobie np. samoobsługowe przecieranie szyb? Ale nie przesądzajmy sprawy. Być może eksperyment przyjmie się i samoobsługa na stacjach benzynowych zostanie zaakceptowana przez kierowców. (ik)

JUTRO KWIATY DLA TATY

Dr Zbigniew Petri ze Stargardu honorowym Ojcem Roku 1976

23 czerwca jest już tradycyjnym Dniem Ojca. To na wskroś rodzinne święto zyskało sobie trwałe prawo obywatelstwa obok Dnia Matki i Dnia Dziecka. Jest okazją do wyrażenia podziękowania dla wszystkich ojców, którzy podjęli trud ojcostwa i ponoszą za nie odpowiedzialność ku zadowoleniu swoich najbliższych.

W tym roku wydatnie poparł Dzień Ojca, tradycyjnie obchodzony pod hasłem „Kwiaty dla Taty!" zaproponowanym przed dwunastu laty przez znakomitego fraszkopisarza Jana Sztaudyngera, tygodnik „Kobieta i Życie". Ostatni numer tego pisma kobiecego niemal w całości poświęcony jest ojcom i ich świętu.

Z okazji Dnia Ojca honorowy tytuł Ojca Roku 1976 przyznany został w porozumieniu z redakcją „Kobiety i Życia" — dr **Zbigniewowi Petri**, dyrektorowi Domu Małego Dziecka w Stargardzie Szczecińskim. W ciągu wieloletniej pracy na tym stanowisku odniósł on znaczne zasługi w przekazywaniu osieroconych dzieci rodzinom, które pragną je adoptować zapewniając im rodzicielską miłość i normalne warunki wychowania. Pod tym względem stargardzka placówka jest wzorem w skali krajowej.

Dr Zbigniew Petri jest ojcem czworga własnych dzieci. Na jego ręce składamy najserdeczniejsze życzenia dla wszystkich ojców świętujących swój dzień. (kt)

CZWARTY PREZENT młodzieży ZM im. J. Strzelczyka

W Zakładach Mechanicznych im. J. Strzelczyka (przemianowanych niedawno na Fabrykę Obrabiarek „Ponar-Łódź") dobrą tradycją stało się budowanie przez członków organizacji młodzieżowej w czynie produkcyjnym obrabiarek, które są następnie przekazywane szkołom lub zakładom pracy.

Młodzi fachowcy ze „Strzelczyka" zbudowali dotychczas trzy obrabiarki, z których jedna trafiła do Wietnamu, a dwie zostały w Polsce i są używane przez uczniów szkoły w Łodzi i pracowników spółdzielni inwalidów w Kowarach.

Obecnie w trakcie budowy znajduje się kolejna obrabiarka. Zostanie ona przekazana spółdzielni inwalidów w Krakowie (ik)

Z NARADY W ŁK FJN

◇ Wysoka ocena kampanii wyborczej do samorządów mieszkańców i społecznych komisji pojednawczych ◇ Ambitne zadania na najbliższy okres

Około 30 tys. społecznych działaczy przystąpiło już do pracy w nowo wybranych 191 komitetach obwodowych i 6.580 domowych na terenie woj. miejskiego łódzkiego. Ocenie dotychczasowej pracy i przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej do samorządów mieszkańców i społecznych komisji pojednawczych oraz kierunków ich działania na najbliższy okres była poświęcona wczorajsza narada w ŁK FJN. Uczestniczyli w niej przewodniczący komitetów FJN miast, dzielnic i gmin z terenu woj. miejskiego łódzkiego. W naradzie, którą prowadził przewodniczący ŁK FJN — prof. M. Serwiński, wzięła udział sekretarz KŁ PZPR — G. Adamczewska.

we organizacje partyjne razem z działaczami FJN sprawnie przeprowadzały kampanię sprawozdawczo-wyborczą. Łódzka instancja partyjna bardzo wysoko ocenia pracę działaczy społecznych i wyraża dla nich słowa szacunku i podziękowania. (j.kr)

Wysoko oceniając przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej do samorządów mieszkańców i społecznych komisji pojednawczych podkreślano w dyskusji poważne osiągnięcia w minionej kadencji poszczególnych komitetów osiedlowych i obwodowych. I tak np. Komitet Osiedlowy „Wielkopolska" w czynie społecznym urządził osiedlowy plac zabaw oraz trzy mniejsze place przy posesjach, zorganizował półkolonię dla dzieci i obóz dla młodzieży oraz był inicjatorem otwarcia świetlicy terenowej przy ul. Narodowej 9. Komitet Obwodowy nr 12 w Zgierzu urządził półkolonię dla 160 dzieci na osiedlu im. Pietrusińskiego. Komitet Obwodowy nr 7 w Ozorkowie był inicjatorem zbiórki zabawek dla Domu Dziecka. Zbiórkę przeprowadziły starsze dzieci i młodzież z osiedla przy ul. Wojska Polskiego. Śródmiejskie Komitety Obwodowe nr 10 i 23 w Łodzi oraz Osiedlowe „Wielkopolska A i B" od dawna wśród wielu prac społecznych szczególną troską otaczają ludzi w podeszłym wieku.

Są to tylko niektóre przykłady działalności społecznej samorządów mieszkańców. Mają one także duże osiągnięcia w realizacji czynów społecznych, których wartość w latach 1971—75 wyniosła 790 mln zł, a w obecnej 5-latce ma osiągnąć 1 mld zł. Poza tym — co jest także bardzo istotne — samorządy zajmują się sprawami współżycia między ludźmi. 14 lat temu powstały w Łodzi społeczne komisje pojednawcze, które rozpatrzyły do tej pory 20 tys. sporów i waśni sąsiedzkich, przyczyniając się do pojednania skłóconych ze sobą stron. Tylko w zeszłym roku odbyło się 2.700 spraw, z których przeszło 80 proc. zakończyło się pojednaniem.

Najbliższe ambitne zadania dla samorządów mieszkańców to m.in. skuteczne wpływanie na wyposażenie osiedli w sieć placówek świadczących usługi dla ludności, rozwój czynów społecznych oraz kontrole społeczne m.in. remontów i pracy handlu. Sekretarz KŁ PZPR — G. Adamczewska zabierając głos w czasie wczorajszej narady, stwierdziła, m.in., iż terenowe organizacje partyjne razem z działaczami FJN sprawnie przeprowadzały kampanię sprawozdawczo-wyborczą. Łódzka instancja partyjna bardzo wysoko ocenia pracę działaczy społecznych i wyraża dla nich słowa szacunku i podziękowania. (j.kr)

Autostop-76 rozpoczęty

Gdzie nabyć książeczkę?

Rozpoczęły się już wakacje, a więc zainteresowanie włóczęgą po Polsce m. in. przy pomocy autostopu, jest ogromne.

Na ten rok przygotowano dla całego kraju 43 tys. książeczek, o 3 tys. więcej niż w ub. roku. Książeczka będąca dokumentem tej akcji turystycznej, kosztuje nadal 55 zł, a dla cudzoziemców 70 zł. W ramach opłaty otrzymuje się także kupony na przejazd 1.980 km, (które wręcza się kierowcom), nową samochodową mapę Polski z atrakcyjnymi campingami, zabytkami, przejściami granicznymi, oraz specjalnie wykonane plany 49 miast wojewódzkich z głównymi drogami wylotowymi. Załączony jest regulamin dla kierowców i nowe ubezpieczenie w PZU od następstw nieszczęśliwych wypadków (obowiązuje w kraju i w NRD), nie tylko na drodze lecz i przy pracy podczas żniw, przy grach sportowych, w kąpieli itp. Bardzo ważna informacja dla kierowców: każdy autostopowicz jest **ubezpieczony.**

Dla kierowców, którzy okażą życzliwość autostopowiczom i użyczą im miejsca w swych pojazdach, przygotowano nagrody wartości 400 tys. zł. Kierowcy, którzy wzięli udział w konkursie w ub. roku otrzymują mapę samochodową Polski ze stacjami benzynowymi, przejściami granicznymi i szkicami głównych dróg wszystkich miast wojewódzkich. Taką mapę corocznie otrzyma każdy kierowca, który przewiezie choćby jednego autostopowicza i nadeśle do biura (02-536 Warszawa, ul. Narbutta 27A) choć jeden kupon.

Książeczki autostopu rozprowadza „Almatur" (ul. Piotrkowska 57), Ośrodek Informacji Turystycznej (ul. Piotrkowska 104a) oraz miejski i gminne rady LZS i PTTK przy ul. Traugutta 2 (wypożyczalnia sprzętu turystycznego).

Kas.

W odpowiedzi na postulaty klientów

Więcej serów twardych pakowanych w folię

Przemysł mleczarski odpowiadając na liczne postulaty klientów zwiększył ostatnio dostawy do sklepów serów twardych pakowanych w folię, w kostkach o wadze 20—30 dkg. Ta forma sprzedaży jest bardzo wygodna przede wszystkim dla turystów wybierających się na dłuższą wędrówkę oraz dla osób, które wyjeżdżają na sobotnio-niedzielne weekendy. Sery pakowane w folie nie wysychają, a zwiększona ich trwałość spowodowana jest zastąpieniem powietrza w torebce azotem, co uniemożliwia rozwój pleśni. Doskonale nadają się one do przyrządzania różnego rodzaju kanapek, sałatek, a także zapiekanki z tartym serem. (j. kr)

W NASZYM REFLEKTORZE

Pora obiadowa

W restauracji na terenie kąpieliska w Chełmach obowiązuje pora obiadowa. Poinformowała o tym kelnerka, która w niedzielę ok. godz. 13 odmówiła konsumentom podania „tylko" napojów chłodzących. — Napić się można w bufecie — powiedziała — bo teraz podajemy obiady, a jesteśmy tylko dwie na całą salę... Jeden z gości okazał się tak ofiarny, że zadeklarował pomoc skoro kelnerki czują się przepracowane. Oferta jednak nie została przyjęta. Co więcej, inny konsument, który usiłował wyegzekwować podanie zamówionej kawy, dowiedział się od kelnerki, że „jest bardzo mądry". Tak wysoko został oceniony poziom jego intelektu tylko dlatego, że wyraził swoje niezadowolenie z powodu opieszałej obsługi.

Powód do radości?

Z prawdziwą frytacją czytam raz po raz publikowane ogłoszenia CPN z zapowiedziami usług świadczonych w stacjach benzynowych. Jeżdżę codziennie swoim samochodem i często kupuję benzynę, przy okazji obserwując jak realizowane są owe usługi. Właściwie trudno mówić o realizacji jakichkolwiek usług poza łaskawym nalaniem benzyny. Dość podać, że przecieranie szyb na jednej stacji od razu wywołało w całym mieście prawdziwą sensację i stało się powodem do wyrażania radości nawet na łamach prasy! Tymczasem już nie wycierają szyb nawet na tej jednej stacji...

Może więc CPN przed wprowadzeniem kolejnych „nowości" w usługach zadba wreszcie o wykonywanie tak oczywistych i obowiązkowych czynności jak zamknięcie wlewu paliwa, ustawienie koło dystrybutorów pojemników na opakowania po olejach itp. O przecieranie szyb nie śmiem postulować!

Z poważaniem
ANTONI KOŁOBUCKI

Prośba warcabistów

W parku Źródliska są piękne stoliki do gry w szachy i warcaby — pisze Józef Jaskólski, zam. przy ul. Niskiej 8. Jeden z nich jest jednak już podbijany i zniszczony. W imieniu warcabistów zwracam się z prośbą nie tylko o wyremontowanie go, ale jednocześnie wyłożenie na nim szachownicy o 100 polach do tzw. polskiej gry.

Chciałbym przy tej okazji podać, że polska gra ma w Łodzi wielu entuzjastów. Łodzianie zaliczają się do ścisłej czołówki krajowej. 100-polowa szachownica w parku Źródliska na pewno przyczyniłaby się do dalszego spopularyzowania tej gry.

Śladem naszych artykułów

Wycieczki nie powinny stołować się w śródmieściu

Otrzymaliśmy z Urzędu Miasta Łodzi — Wydział Handlu i Usług, kopię pisma przesłanego do dyrektora Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego w Łodzi. Z-ca dyrektora Wydziału Handlu i Usług — mgr Adam Gawrysiak, stwierdza w nim m. in.:

„Pismem z dnia 24 lutego br. przypomniałem Obywatelowi Dyrektorowi zasady rezerwowania miejsc w zakładach gastronomicznych. Obecnie stwierdzam, że zasady te nie są w pełni respektowane przez kierowników zakładów gastronomicznych. „Dziennik Popularny" w numerze 131 z dnia 10 czerwca zamieścił notatkę pt. „To nie ma sensu", w której autor podnosi temat trudności związanych ze zjedzeniem obiadu na terenie śródmieścia Łodzi. Inicjatywa „Dziennika Popularnego" kierowania wycieczek do zakładów gastronomicznych na peryferiach jest bardzo słuszna. W związku z powyższym w celu ułatwienia spożywania obiadów mieszkańcom Łodzi, przyjezdnym i indywidualnym turystom, zabraniam obsługiwania grup turystycznych w godzinach obiadowych (13—17) we wszystkich zakładach gastronomii otwartej typu żywieniowego na terenie dzielnicy Łódź-Śródmieście. Grupy turystów należy kierować do zakładów położonych na terenie pozostałych dzielnic, ewentualnie do tych stołówek, które posiadają nie wykorzystane moce produkcyjne".

Stanowisko Wydziału Handlu i Usług w tej sprawie jest jak najbardziej słuszne. Wydaje się, że właśnie teraz w okresie letnim, kiedy przeżywamy prawdziwy najazd wycieczek na nasze miasto, nie można dopuścić do takiej sytuacji, aby w porze obiadowej zajmowały one wszystkie wolne stoliki w restauracjach i barach Śródmieścia. Tym bardziej, że na peryferiach zakłady gastronomiczne są nie wykorzystane. Rzecz jednak w tym, aby polecenie Wydziału Handlu i Usług było respektowane przez kierowników śródmiejskich lokali.

(j. kr)

Pasowanie budowlanych

W Zespole Szkół Budowlanych Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa przyjęła się sympatyczna tradycja uroczystego pasowania najlepszych uczniów na pracowników budownictwa. Podobna impreza miała miejsce w sobotę w Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Siemiradzkiego.

380 młodych ludzi opuszcza w bieżącym roku mury szkolne, aby zasilić łódzkie kadry na budowach. Spośród nich ośmiu swoimi wynikami w nauce i postawą społeczną zasłużyło na uroczyste wyróżnienie w postaci pasowania. Są to: Ewa Polit i jej koledzy St. Skrobisz, M. Grochala, A. Wasilewski, B. Przybysz, Cz. Żerek, K. Kaczmarek i J. Ozimski.

(ap)

Pozdrowienia z kolonii

Do redakcji pozdrowienia z kolonii nadesłały dzieci, których rodzice pracują w Polskiej Akademii Nauk.

„Najserdeczniejsze życzenia składa IV grupa kolonii letnich z Łodzi. Przebywamy w ośrodku Państwowego Domu Wczasów Dziecięcych w Sidzinie. Czujemy się świetnie. Pogoda jest piękna i żal będzie wracać do Łodzi".

W kilku zdaniach

▲ „Urazy i choroby kręgosłupa" — to temat kolejnej prelekcji z cyklu „Szlachetne zdrowie", którą poprowadzi dr n. med. K. Buczyłko — dziś o godz. 18 w SDK „Lutnia" (ul. Piotrkowska 243). Wstęp wolny.

▲ Estrada Łódzka informuje, że z przyczyn od niej niezależnych zostaje odwołany koncert Barry Ryana i Francoisa Pascala, mający się odbyć 25 czerwca o godz. 19 w Hali Sportowej. Punkty przedsprzedaży, tj. Estrada Łódzka (Narutowicza 28), „Gromada" (Piotrkowska 27), „Turysta" (Piotrkowska 5) i „Orbis" (pl. Wolności 6) przyjmują zwrot biletów wstępu.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO	731-82
Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08, 661-11,	795-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Komenda Miejska MO centrala	677-22, 892-22
Informacja kolejowa	655-55, 284-60
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie Energetyczne:	
Rejonu Północ	334-31
Rejonu Południe	334-28
dla odbiorców przemysłowych	609-32 i 245-72
oświetlenia ulic	220-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11

TEATRY

WIELKI — nieczynny
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Zapomnieć o Herostratesie"
NOWY — godz. 19.15 „Egzamin"
MAŁA SALA — nieczynna
JARACZA — godz. 19.30 „Nie-Boska komedia"
7.15 — godz. 19.15 „Wesoły wspólnik"
MUZYCZNY — godz. 19 „Najpiękniejsza"
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 17.30 „Przygody rozbójnika Rumcajsa"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) godz. 10—18
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 10—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl Wolności 14) godz. 12—19
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) nieczynne
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) nieczynne
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 12—19
SZTUKI (Więckowskiego nr 36) godz. 12—18

• * •

ZOO — czynne od 9 do 20 (kasa do 19)
PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. od 10—17.
LUNAPARK — (park na Zdrowiu) czynny w godz. 14—21

KINA

BAŁTYK — „Z podniesionym czołem" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20. Seans nocny — „Straceńcy" USA, godz. 22
IWANOWO — „Z podniesionym czołem" USA od lat 15 godz. 10, 12.15 15, 17.15, 19.30
LUTNIA — „Świat Dzikiego Zachodu" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA — „Con Amore" (A) pol. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30, „Ostatni skok gangu Olsena" duński od lat 15 godz. 10, 12.15
PRZEDWIOŚNIE — „Świat Dzikiego Zachodu" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Ostatni skok gangu Olsena" duński, od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Morderstwo w Orient Expressie" ang. od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Policjanci" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STYLOWY-LETNIE — „Powrót tajemniczego blondyna" franc. godz. 20.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY-LETNIE — „Rywalka" franc. godz. 20.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
ŁDK — „Ostia" wł. od lat 18 godz. 14.30, „Port lotniczy" USA od lat 15 godz. 16.45, 19.30
STUDIO — „Polska gola" (A) pol. b/o godz. 16, 17.20, „Kazimierz Wielki" (A) pol. od lat 15 godz. 19
STYLOWY — „Kabaret" USA, od lat 15 godz. 15.30, 17.45, DKF — godz. 20
GDYNIA — Przegląd filmów japońskich: „Pojedynek potworów" b/o godz. 10, 12, 14, Pożegnanie z tytułem: „Pożądanie zwane Anada" czeski od lat 18 godz. 16.30 19
DKM — „Halo taxi" NRD godz. godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — nieczynne
KOLEJARZ — nieczynne
MŁODA GWARDIA — „Zorro" wł.-fr. b/o godz. 9.30, 15, 17.30, 20, „To niemożliwe" (A) radz. od lat 15 godz 13, Zestaw bajek — „Tropiciele" godz. 12
MUZA — „Człowiek znikąd" (A) radz. od lat 15 godz. 16, 18, 20
ROMA — „Horoskop szczęścia" (B) czeski b/o godz. 12.15, 15, „Miłość w godzinach nadliczbowych" ang. od lat 15 godz. 10, 17.15, 19.30
STOKI — „Handlarz bronią" wł. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
ZACHĘTA — „Zawiłości uczuć" (A) pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, „Ostatnie zadanie" USA, od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
OKA — „Straszna teściowa" radz. godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLESIE — „Zew krwi" ang. od lat 16 godz. 17, „Dulscy" pol. od lat 15 godz. 19
POPULARNE — „Dzień szakala" ang. od lat 15 godz. 15.30, 18
1 MAJA — „Old Surehand" jug. b/o godz. 16, 17.45, „Juriko moja miłość" (A) radz. b./o godz. 19.30
HALKA — „Ulzana, wódz Apaczów" NRD b/o g. 15.30, 17.30, „Szach królowej brylantów" (A) radz. od lat 15 godz. 19.30
POKÓJ — „Janosik" (A) pol. b/o godz. 15.15, „Zdradzieckie gry miłosne" czeski od lat 15 godz. 17.45, 20
PIONIER — „Zemsta wilka morskiego" rum. b/o godz. 13.30, 15.30, „Zbrodnia w klubie tenisowym" jug. od lat 18 godz. 17.30, 19.30
REKORD — „Hajducy kapitana Angela" rum. b/o, godz. 15.30, „Ucieczka gangstera" USA, od lat 15 godz. 17.30, 19.30
ŚWIT — „Rozerwany pierścień" (A) radz. od lat 15 godz. 14.30, „Królowe Dzikiego Zachodu" franc. od lat 15 godz. 17.30, 19.45
TATRY — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" (B) radz., -wł. b/o. godz. 12.45, 15, 17.15 „Noce i dnie" cz. II pol. od lat 15 godz. 10 DKF godz. 20
SOJUSZ — „Syn Godzilli" jap. b/o godz. 17

* ✦ *

PABIANICE — MAZUR — „Drapieżca" franc. godz. 15.15, 17.30, 19.45, ROBOTNIK — „Spotkanie na Kasjopei" radz., „Pojedynek na wietrze" jap. godz. 15, 17, 19
ZGIERZ — PRZYJAŹŃ „Morderstwo w Orient Expressie" ang. godz. 17.30, 20, WŁÓKNIARZ — „Koniokrady" USA godz. 17.30, 20

DYŻURY APTEK

Kilińskiego 136 a, pl. Pokoju 3 (boks), Piotrkowska 67, pl. Kościelny 8, Cieszkowskiego 8, Dąbrowskiego 89, Rydzowa 22 (boks), Obr. Stalingradu 15

Stałe dyżury nocne pełnią apteki:

Konstantynów — ul. Sadowa 10
Aleksandrów — ul. Kościuszki 6
Głowno — ul. Łowicka 48

Informacji o dyżurach aptek udzielają:

w Pabianicach — apteka, ul. Armii Czerwonej 7
w Zgierzu — apteka ul. Dąbrowskiego 12
w Ozorkowie — apteka, ul. Dzierżyńskiego 2

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

Szpital im. H. Jordana — dzielnica Widzew oraz z dzielnicy Polesie, poradnia K, ul. Srebrzyńska 75

Szpital im. dr H. Wolf — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Polesie, poradnie K, ul. Kasprzaka 17 i ul. Gdańska 29

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna poradnie K, ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Lokatorska, Rzgowska i Przybyszewskiego oraz gmina Rzgów

Instytut Poł.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — dzielnica Górna, poradnie K, ul. Felińskiego 5, Zapolskiej 2 oraz z dzielnicy Polesie — poradnia K ul. 1 Maja i z dzielnicy Śródmieście poradnia K, ul. 10 Lutego 7/9

Instytut Poł.-Gin. AM (ul. Sterlinga 1/3) dzielnica Śródmieście — poradnie K, ul. Kopcińskiego 32 i ul. Próchnika 11

Zgierz — Szpital im. Marchlewskiego — miasto i gmina Zgierz

Szpital im. Curie-Skłodowskiej — miasto i gmina Aleksandrów i Ozorków miasto Konstantynów, gminy: Andrespol, Nowosolna, Brójce, Parzęczew oraz Łódź z dzielnicy Polesie poradnie K, ul. Fornalskiej i Thaelmanna

Pabianice — Szpital im. Barlickiego — miasto Pabianice i gmina Ksawerów

Szpital Miejski — miasto i gmina Głowno i Stryków

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9), Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195), Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta cała dobę.

Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą

»OTEX«

zaprasza do

DH TEOFIL

ulica ALEKSANDROWSKA nr 38

poleca:

- Konfekcję
- Dziewiarstwo
- Tkaniny
- Obuwie
- Galanterię włókienniczą i skórzaną
- Artykuły gospodarstwa domowego

2335-k

Pewex

KOSTIUMY I SPODENKI KĄPIELOWE

w sklepie przy ul.

JARACZA 6

PO OKULARY PRZECIWSŁONECZNE, KREMY I OLEJKI DO OPALANIA, CZEPKI KĄPIELOWE

ZAPRASZAMY

do sklepów przy ul. ul.:

SIENKIEWICZA 21, GDAŃSKIEJ 15.

2217-k

PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA NA WCZASY LINGWISTYCZNE – JĘZYK ANGIELSKI – w Sopocie

I turnus od 16 czerwca do 29 czerwca
II turnus od 1 lipca do 14 lipca
III turnus od 16 lipca do 29 lipca
IV turnus od 31 lipca do 13 sierpnia
V turnus od 15 sierpnia do 28 sierpnia
OPŁATA 2.500,— zł

Informacji udziela — Krajowa Spółdzielnia Pracy „LINGWISTA—OŚWIATA" Oddział Gdańsk-Wrzeszcz, Waryńskiego 4, tel. 41-21-82.

2304-k

Uwaga! ◆ Uwaga!

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYMI I SPORTOWYMI

wprowadziło nowy rodzaj usług:

Dowóz do domu zakupionych artykułów sportowo-turystycznych

Oto adresy sklepów na terenie m. Łodzi:

▲ GŁÓWNA 9
▲ PIOTRKOWSKA 4, 6, 24, 290
▲ REWOLUCJI 4
▲ WŁ. BYTOMSKIEJ 39

2332-k

NOWY ZAKŁAD USŁUGOWY

napraw

TELEWIZORÓW KOLOROWYCH

został otwarty

przy ul. Narutowicza 22, tel. 335-82

Oddział „PRECYZJA" ŁUSP w Łodzi zaprasza do korzystania z usług i zapewnia fachową obsługę.

2263-k

PLAC lub tani domek kupię. W rozliczeniu mieszkanie sklepowe. Oferty „12654" Prasa Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ do 0.5 ha z domem lub prawem zabudowy w okolicy Łodzi — chętnie w Nowosolnej — Natolinie — kupię. Oferty „12402" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ domek w Łodzi lub okolicy. Oferty „12451" Prasa Piotrkowska 96

SPRZEDAM pomieszczenie nadające się na camping lub do celów handlowych. Sułek, Łączna 14 12429 g

SPRZEDAM domek jednorodzinny murowany (2 pokoje, kuchnia) z ogrodem owocowym. W rozliczeniu może być mieszkanie w blokach. Oferty „12329" Prasa Piotrkowska 96

TANIO sprzedam jednopiętrowy dom w centrum Sieradza z wolnym mieszkaniem. Zenon Szumiela — Sieradz, pl. Świerczewskiego 7 m. 6 12393 g

DOMEK murowany dwuizbowy ogródek zadrzewiony sprzedam M-2 w rozliczeniu. Łódź Nowy Świat 38 m. 1 12362 g

DZIAŁKĘ 6.000 m. budynek gospodarczy w Łodzi niedrogo sprzedam. Fornalskiej 44 d m. 26. Michalak 12394 g

SPRZEDAM dom murowany — dwa pokoje z kuchnią oraz zabudowania gospodarcze z działką 0.61 ha — połowa sadu 20 km od Łodzi, 3 km do tramwaju przystanek PKS na miejscu. Dziektarzew 6, p-ta Lutomiersk 12424 g

PRZYJME domek w dzierżawę lub pomieszczenie na wyrób pantofli może być za miastem. Oferty „12426" Prasa Piotrkowska 96

SPRZEDAM działkę leśną w Grotnikach. — Oferty „12491" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dom z wygodami, dwa garaże, na zamianę M-3. — Oferty „12519" Prasa, Piotrkowska 96

PAWILON ogólnospożywczy w dobrym punkcie — sprzedam. Możliwość prowadzenia innych branż. Oferty „12358" Prasa Piotrkowska 96

DOMEK letniskowy, piętrowy — 3 pokoje, w stylu góralskim — sprzedam, budowa wrzesień 1976. Oferty „12596" Prasa Piotrkowska 96

WEZMĘ w dzierżawę domek Łódź — okolice (możliwość kupna mieszkania na zamianę bloki). Oferty „12301" Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ warzywniczo-szklarniową 0.5 ha z możliwością zabudowy sprzedam Andrespol k/Łodzi Rokicińska 149. Teresa Plac 12605 g

NOWOCZESNĄ kwiaciarnię 55 m kw. sprzedam. Oferty „12359" Prasa, Piotrkowska 96

PRUSZCZ Gdański. Dom z cukiernią, 4-pokojowym mieszkaniem, garażem z powodu choroby sprzedam lub wydzierżawię. Oferty „23610" Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk 2293 k

TS

975.593 zł NA NR BANDEROLI 3854982

1.000.000 zł NA NR BANDEROLI 9377657

w zakładach DUŻEGO LOTKA

2 FIATY 126p w zakładach na Zamek
5 wycieczek statkiem po Morzu Śródziemnym
3 do Grecji i Bułgarii
2 do Bułgarii
1 do Rumunii

oraz kilkadziesiąt nagród wielotysięcznych

wygrali łodzianie

w okresie ostatniego miesiąca w Totalizatorze Sportowym

NAJWYŻSZE WYGRANE ORAZ ATRAKCYJNE NAGRODY W KAŻDYM TYGODNIU tylko W TOTALIZATORZE SPORTOWYM

2303-k

Nieruchomości

KUPIĘ lub wynajmę garaż w rejonie ulic Wólczańska — Żwirki lub Świerczewskiego, Żwirki — Gdańska lub al. Kościuszki. Tel. 610-30, po godz 16 codziennie 12644 g

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

PZU

Oddział Wojewódzki w Łodzi

przypomina, że zgodnie z Rozporządzeniem R.M. z dnia 22.08.1975 r. (Dz.U. nr 30 z dnia 19.09.1975 r. poz. 160):

— osoba prowadząca samochód zarejestrowany na inne nazwisko powinna posiadać dodatkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, auto-casco, następstw nieszczęśliwych wypadków (OC, AC, NW) dla tzw. „posiadacza zależnego" gdyż tylko w tym przypadku korzysta ze świadczeń PZU w razie zaistnienia szkody.

UBEZPIECZENIA MOŻNA ZAWIERAĆ:

na okres do 3 dni, w formie nabycia kuponu za opłatą składki	50,— zł
na okres do 1 miesiąca za opłatą składki	200,— zł
a za każdy następny, rozpoczęty miesiąc	100,— zł
na okres roczny za opłatą składki	1.000,— zł

— osoby przewożone samochodem osobowym, a nie będące osobami bliskimi posiadacza pojazdu, powinny zawrzeć dodatkowe ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków:

na 1 dzień w formie nabycia kuponu za opłatą składki	20,— zł
na okres 3 dni w formie nabycia kuponu za opłatą składki	50,— zł

Kupony ubezpieczeniowe nabywać można:
— W URZĘDACH POCZTOWYCH,
— W KASACH PKO,
— W BANKACH SPÓŁDZIELCZYCH,
— W STACJACH BENZYNOWYCH CPN,

w których prowadzona jest również przedsprzedaż kuponów. Ubezpieczenia na okresy dłuższe lub roczne zawierać można u pośredników ubezpieczeniowych oraz w Inspektoratach PZU.

Na terenie Łodzi w I Inspektoracie, mieszczącym się przy al. Kościuszki 57, telefon 293-46 w. 40 lub 61

2283-k

Skorzystaj z okazji!

ŁÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY ODDZIAŁ

»NOWATOR«

Łódź, ul. Sienkiewicza 9, tel. 304-74

w zakresie usług dla ludności

POLECA

- TAPETOWANIE MIESZKAŃ TAPETĄ IMPORTOWANĄ
- MALOWANIE MIESZKAŃ
- WYKŁADZINY PODŁOGOWE „LENTEX"
- ROBOTY DEKARSKIE, DROGOWE
- IZOLACYJNE – CIEPŁOCHRONNE.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje dział usług Łódź, ul. Sienkiewicza 9, tel. 304-74 oraz Dzielnicowy Ośrodek Informacji Usługowej, ul. Rajdowa 2 (Retkinia).

NA WYKONANE USŁUGI UDZIELAMY GWARANCJI.

Należność za wykonane usługi można regulować kredytem PKO.

2122-k

ZAKŁADY TEKSTYLNO-KONFEKCYJNE „TEOFILÓW" w Łodzi, ul. Szparagowa 6-8

teofilów

przyjmują zapisy do klasy pierwszej

ZASADNICZEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ

w następujących zawodach:

TEKSTUROWACZ - PRZEWIJACZ

WYKOŃCZALNIK DZIANIN – BISTOR (cremplina)

Zapisy przyjmuje

DZIAŁ SPRAW OSOBOWYCH I SZKOLENIA ZAWODOWEGO

ZTK „Teofilów" w Łodzi, ul. Szparagowa 6/8, tel. 52-95-23.

Uczniowie klasy I uczęszczają cztery razy w tygodniu na zajęcia teoretyczne i dwa razy na zajęcia praktyczne w ZTK „Teofilów", gdzie pod opieką wysoko kwalifikowanych instruktorów uczą się zawodu. Nauka trwa 2 lata, a po jej ukończeniu absolwenci otrzymują natychmiast pracę.

Warunki przyjęcia: ukończonych 15 lat, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, 3 fotografie, pisemna zgoda rodziców.

2101-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w środę dnia 30 czerwca br. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego w budynku Instytutu Organizacji i Zarządzania UŁ, przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Wojciecha Zdzienickiego pt.: „Procesy integracyjne w przemyśle meblarskim spółdzielczości pracy".

Promotor: Prof. dr habil. Jerzy Kortan Uniwersytet Łódzki.

Rozprawa doktorska wraz z recenzjami znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, Łódź, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny.

2333/k

Przetargi

Rada Łódzka FS ZMP w Łodzi ul. Piotrkowska 262 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki Wołga M21K nr silnika 628620, nr podwozia 554193, rok produkcji 1969. Procent zużycia 70. Przetarg odbędzie się (zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 roku) dnia 29 czerwca 1976 r. o godz. 10.00 w gmachu Rady Łódzkiej FS ZMP w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 262. Samochód oglądać można w godzinach od 10.00 do 14.00 w garażu pod w/w adresem. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy RŁ FSZMP wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na jeden dzień przed przetargiem. Zastrzega się prawo wycofania samochodu z przetargu bez podania przyczyn.

1603/k

Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Poligraficznego „TECHNOGRAF" w Warszawie oddział w Łodzi ul. 1 Maja 57 ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Przewóz towarów z PKP do magazynów CZPP „Technograf" na terenie Łodzi wraz z rozładowaniem wagonów, przesyłek dużych, ciężkich jak i drobnicy.
2. Wywóz przesyłek nietypowych ciężkich i drobnicy z magazynów na dworzec PKP i PSK.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowych informacji udziela kierownik oddziału al. 1 Maja 57 tel. 610-51. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie. Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie powyższego terminu o godz. 10. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1598/k

Pabianickie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa", ul. Żymierskiego nr 5 Pabianice ogłaszają przetarg nieograniczony na rozbiórkę budynku mieszkalnego z zabudowaniami gospodarczymi przy ulicy Partyzanckiej nr 59 w Pabianicach w terminie do dnia 30.IX.1976 r. Budynek murowany, parterowy o kubaturze 259 m sześć. Budynek można oglądać w dni robocze od godz. 10.00 do godz. 14.00 po zgłoszeniu się do Działu Przygotowania Inwestycji PZF „Polfa". Oferty należy składać w kopertach w Dziale Przygotowania Inwestycji z jednoczesną wpłatą wadium w wys. 3.000 zł na konto naszych zakładów w NBP O/Pabianice nr konta: 47119-39 lub w kasie zakładowej. W ofercie należy podać:

1. proponowaną kwotę na rzecz PZF „Polfa" za materiał rozbiórkowy, po odliczeniu kosztów rozbiórki,
2. termin rozpoczęcia i zakończenia rozbiórki.

Wybór oferenta nastąpi przy publicznym otwarciu ofert dnia 15.VII.1976 r. o godz. 10.00 w Dziale Inwestycji PZF „Polfa" w Pabianicach. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne. Zakłady „Polfa" zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Nieruchomości

ŁÓDŹ — dom 7-izbowy z ogrodem okazyjnie sprzedam. Oferty „12493" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dom jednorodzinny z 30-arowym ogrodem, w miejscowości górskiej, w odległości 6 km od Rabki. Dworzec kolejowy i autobusowy na miejscu. Po rozbudowie nadaje się na zakładowy dom wypoczynkowy. — Oferty 3170 „Prasa" Kraków, Wiślna 2 2268 k

Kupno-Sprzedaż

BONY kupię. — Oferty „12632" Prasa, Piotrkowska 96

CASTROL sprzedam, 862-26 12646 g

SPRZEDAM kompletne wyposażenie do produkcji wód gazowanych oraz „Żuka". Tel. Pabianice 20-20 12636 g

STROPY — „Zerań" 390×120× 24 — 45 sztuk sprzedam. Oferty „12549" Prasa Piotrkowska 96

BRANSOLETKĘ złotą sprzedam. Tel. 654-91 od 18 12502 g

PIANINO „Hutner" sprzedam. Nowotki 43—9 12483 g

SPRZEDAM telewizor turystyczny, aparat fotograficzny „Zenit-3". Telefon 53-30-41 po 17 12455 g

SPRZEDAM bransoletkę złotą 20 gram, 18 karat, pierścionek, 10 gram, 14 karat. Oferty „12389" Prasa, Piotrkowska 96

9-MIESIĘCZNY pies dogarlekin do sprzedania. — Narciarska 8 m. 16 od godz. 16 12408 g

KREDENS pokojowy jasny i kredens kuchenny w bardzo dobrym stanie sprzedam. Próchnika 44 m. 8 a front, II piętro 12347 g

SPRZEDAM trzydrzwiową szafę debową z lustrem, tapczan, żardiniera. Tel. 672-75 12344 g

SPRZEDAM radio „Meluzyna" na gwarancji. Franciszkańska 77 a m. 5, po 20

PERKUSJĘ sprzedam. Tel. 835-19 godz. 9—12 12577 g

CASTROL tanio sprzedam. Hortensji 4 12609 g

PSZCZOŁY sprzedam w ulach wielkopolskich stojakach, leżakach i warszawskich zwykłych. Frycz Piotrków Tryb., Ciepła 3

ODSTĄPIĘ technologię i naucze malowania tkanin, proporczyków, koszulek metodą sitodruku. Pracownia Andrzej Dzierwa, Nowy Sącz, Limanowskiego 3 2306 k

Pojazdy

„FIATA 125p-1500" (1974) sprzedam. Tel. 733-72 12508 g

SPRZEDAM „Fiata 600" z silnikiem 600-D. Tel. 344-61 po 17 12542 g

„TRABANTA" z 1976 r. — kupię. Tel. 363-92 12594 g

„ZASTAVĘ 750" sprzedam. Tel. 471-41 12603 g

„ZASTAVĘ 750" sprzedam. Łódź, Przemysłowa 19 m. 37 12569 g

TANIO sprzedam 2 samochody — „Skodę bagażową typ 1200" i „Skodę Combi". Oglądać po godz. 14. Łódź Żywotna 14 12554 g

„WARTBURGA-312" do remontu sprzedam. Parking róg 22 Lipca i Wólczańskiej 12524 g

ODSTĄPIĘ wkład na „Fiata 125p-1300". Odbiór I półrocze 1977. Oferty „12504" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM tanio „Syrenę" Rudzka 94 12407 g

„SYRENĘ 104" 1970, „Warszawę" 1963 sprzedam. Zachodnia 16 F m. 12 po 20. Tel. 728-99 12316 g

„OPLA" sprzedam. Tel. 752-22 12310 g

SPRZEDAM motorówkę i „Syrenę 104" Łódź, Kilińskiego 43 m. 39. Marek Brzozowski 12306 g

MOTOCYKL „Iż-350" z bocznym wózkiem sprzedam. Łódź, Więckowskiego 79/81 m. 38 po godz. 16 12387 g

MOTOCYKL „M-72" sprzedam. Wiosenna 6 12616 g

NOWĄ karoserię (kolor sahara), „Fiata 126 p" pilnie sprzedam. Oglądać warsztat samochodowy Jarzynowa, róg Solec 12298 g

Lokale

NAUCZYCIELKA poszukuje samodzielnego pokoju od września. Oferty „12231" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA rencistka poszukuje mieszkania z wygodami w Łodzi. Oferty „12638" Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju samodzielnego w centrum. Płatne miesięcznie. Oferty „12602" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 i M-2 bloki „Teofilów A" zamienię na M-5 lub M-4 trzypokojowe z kuchnią. — Oferty „12561" Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE posklepowe 20 m kw. zamienię na jakiekolwiek inne lub kupię pokój. Oferty „12593" Prasa, Piotrkowska 96

DO wynajęcia pokój nie umeblowany — bloki Żubardź. Oferty „12585" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu posklepowego w dobrym punkcie. Tel. 289-53. po 17

DWA pokoje, kuchnia 42 m kwaterunkowe bloki, II piętro, Bałuty, zamienię na takie samo w innej dzielnicy. — Oferty „12523" Prasa, Piotrkowska 96

M-2 do wynajęcia na 2—3 lata (Teofilów koło Elty). Płatne za rok z góry. Oferty „12499" Prasa, Piotrkowska 96

SIERADZ — M-2 — bloki spółdzielcze, wszystkie wygody, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „12511" Prasa, Piotrkowska 96

CHŁOPCA przyjmę na mieszkanie. Obr. Stalingradu 30—7 front 12536 g

KRYNICA-Zdrój garsonierę z wygodami bloki, gaz — zamienię na podobne lub większe w Łodzi. Oferty „12521" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje M-2 na okres 1—2 lat. Tel 51-17-34 po 16 . 12517 g

MŁODE bezdzietne małżeństwo członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju, najchętniej w okolicy EC-III. — Oferty „12487" Prasa, Piotrkowska 96

DZIERŻONIÓW M-3 — w nowym budownictwie, zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość Leon Buczkowski 58-200 Dzierżoniów, Osiedle Słoneczne 7 m. 12 12445 g

ZAMIENIĘ pokój 28 m kw. plac Wolności, I p., front na M-2 — bloki. Telefon 53-41-59 12468 g

POKÓJ z kuchnią (27,5 m) zamienię na większe w Łodzi lub okolicy. Łódź, Piotrkowska 70/25 b 12481 g

KUPIĘ lub wynajmę małe mieszkanie. — Oferty „12477" Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie M-5 nie zamieszkane w dzielnicy Retkinia na M-5 w dzielnicy Widzew-Wschód. Tel. 828-13 12440 g

DO wynajęcia pokój (30 m kw.) z c.o., telefonem — na rok, płatne z góry. — Dzwonić 460-76, godz. 16—20 12432 g

2 POKOJE, kuchnia, I piętro, bloki, telefon i osobny pokój, parter, telefon — kwaterunkowe, zamienię na 3 lub 4 pokoje z telefonem w blokach. Tel. 767-69 godz. 17—20 12384 g

WYNAJMĘ na 2 lata M-2 lub kupię. Oferty „12390" Prasa, Piotrkowska 96

LOKAL handlowy 25 m kw. na cukiernię sprzedam lub wydzierżawię. Oferty „12360" Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE 1-izbowe — centrum do wynajęcia. Płatne z góry. — Oferty „12340" Prasa, Piotrkowska-96

M-3 spółdzielcze, parter — Retkinia — zamienię na podobne na I piętrze, Retkinia. Oferty „12320" Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 dwupokojowe 48 m, piętro VII na trzy- lub czteropokojowe bloki kwaterunkowe. Oferty „12324" Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ kawalerkę w blokach — parter na M-3 — bloki. Tel. 738-19 12337 g

KUPIĘ własnościowe M-1, najchętniej na Polesiu — Marcin Knap, ul. Krzemieniecka 22 m. 47 12224 g

M-5 Legionowo, zamienię na podobne w Łodzi. Tel. Łódź 53-48-34, po 18 12240 g

MIESZKANIE 3-pokojowe z telefonem, parkiet — ul. Fornalskiej — zamienię na mniejsze na Retkini. Oferty „12304" Prasa, Piotrkowska 96

M-5 spółdzielcze 3 pokoje rozkładowe, II piętro, wieżowiec, Teofilów „C" — zamienię na dwa oddzielne mieszkania, bloki. Tel. 52-07-23 po 17 12312 g

KAWALERKI na 2 lata poszukuje samotny. Oferty „12647" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ na mieszkanie dwie panienki. Retkinia, Florecistów 3 a m. 37, blok 24, godz. 16—18. Zgłoszenia niedziela 12633 g

M-3 na Retkini do wynajęcia na rok lub dwa. Płatne z góry. Tel. 490-24 12611 g

Zguby

PWSSP unieważnia zagubione legitymacje służbowe (50 proc. zniżka kolejowa) na nazwiska: Romana Hałat nr legitymacji 270, Aleksander Hałat nr leg. 243 12303 g

MAREK Tim zgubił legitymację studencką nr M-42516 wydaną przez PŁ 12315 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę o treści: „WZTMI — konwojent nr 73" 12251 g

TOMASZ Jaśkiewicz zgubił legit. służbową 114 wyd. przez PWSSP w Łodzi 12377 g

POZOSTAWIONO w pociągu Koluszki — Tomaszów dnia 25 maja kurtkę zieloną. Czesław Malinowski, Andrzejów, Tuwima 1 12382 g

BARBARA Dziewanowska zgubiła legit. studencką 1498 wyd. przez PWSSP 12457 g

ŁUKASZ Kozłowski zgubił legit. studencką nr M-948 wydaną przez PŁ 12472 g

JANINA Nowogórska zam. Zduńska Wola, ul. PKWN nr 5 zgubiła prawo wykonywania zawodu lekarza dentysty 12472 g

PAWEŁ Niedźwiecki zgubił legitymację i indeks studencki nr 5214/S wydane przez Akademię Medyczną w Łodzi 12474 g

ELEONORA Frieze zgubiła zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu lekarza medycyny nr Łd/W-1425 Lm/62 12510 g

WITOLD Błasinek zgubił indeks studencki nr 9237 wydany przez UŁ 12535 g

UŁ unieważnia zagubioną leg. służbową pracowniczą nr 111/74 wyd. na nazwisko mgr Jerzy Ledzion 12522 g

ANDRZEJ Monastyrski zgubił leg. studencką nr 99/72 wyd. przez AM Wydz. Lekarski 12626 g

SKRADZIONO pieczątkę: „Wytwórnia Supremy Szubert Ignacy Łódź, ul. Henryka 25" 12560 g

IWCh, ul. M. Skłodowskiej-Curie 19/27 unieważnia legitymację służbową nr 2349 — 50-proc. zniżki PKP wydaną Januszowi Rutkowskiemu 12238 g

Różne

MATEMATYKA — fizyka — chemia lipiec, sierpień. Dyplomant PŁ Skibicki, 374-94 12458 g

WYUCZAM języków korespondencyjnie — Jaworski, Częstochowa, Barbary 6 2308 k

MATEMATYKA — fizyka — chemia, egzaminy poprawkowe, studenci. Paszkowski. Tel. 495-78 12395 g

PRZYJMĘ 2 uczniów w zawodzie blacharstwo samochodowe. Łódź, Kraterowa 1 B 12656 g

Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „POLMATEX-MAJED" w Łodzi, ul. Żeromskiego 96

organizuje nabór uczniów do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodzie:

tokarza oraz mechanika maszyn i urządzeń przemysłowych.

Warunkiem podjęcia nauki w naszym zakładzie jest ukończenie szkoły podstawowej oraz nieprzekroczenie wieku 17 lat. Z chwilą ukończenia nauki w ZSP uczniowie mogą otrzymać skierowanie do technikum.

Absolwenci mają zagwarantowaną pracę w wyuczonym zawodzie w przedsiębiorstwie.

Potrzebne dokumenty:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej;
- podanie;
- życiorys;
- 4 fotografie;

uczniowie zobowiązani są doręczyć osobiście do działu spraw osobowych i szkolenia zawodowego

ŁÓDŹ, ul. ŻEROMSKIEGO 96, tel. 618-23 LUB 657-00 w. 115.

2173-k

UCZENNICA lub stażystka potrzebna do zakładu fryzjerskiego 17 lat. Możliwość zamieszkania. Łódź, 22 Lipca 10 12421 g

FRYZJERKĘ damską przyjmę. Zakład fryzjerski. Limanowskiego 134 12575 g

PODEJMĘ pracę po południu. Posiadam prawo jazdy. Oferty „12280" Prasa, Piotrkowska 96

SZWACZKĘ do szycia koszul męskich zatrudnię na pół etatu. Oferty „12396" Prasa, Piotrkowska 96

ZATRUDNIĘ szklarza. — Łódź, Smutna 9 (Doły) 12385 g

POTRZEBNA fryzjerka damska lub damsko-męska zakład fryzjerski Lipowa 87 12453 g

PRZYJMĘ dozorstwo. Oferty „12437" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pracę na balansówkę. Oferty „12538" Prasa, Piotrkowska 96

POTRZEBNA natychmiast szwaczka rękawiczarka oraz kołnierzyczarka. Piotra Skargi 8/12 przy pl. Niepodległości. — Pawilon Rzemieślniczy nr 33 12550 g

PRZYJMĘ wspólnika do branży prywatnej. Warunki do uzgodnienia. Oferty „12608" Prasa Piotrkowska 96 .

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w wieku przedszkolnym — Łódź Podmiejska 10/1 (od 17—20) 12321 g

OPIEKUNKA dziecięca na wyjazd do Grotnik potrzebna zaraz. Hipoteczna 25 m. 109, tel. 51-37-40 po 17 12527 g

POMOC domowa umiejąca gotować potrzebna. — Łódź, Małachowskiego 62 12398 g

OPIEKUNKI do 5-miesięcznego dziecka poszukuję. — Zgierz, Świerczewskiego 59 m. 2. Tel. 16-25-86 12555 g

POSZUKUJĘ letniska na lipiec. Tel. 433-23 12540 g

LETNISKA w okolicy Łodzi poszukuję. Tel. 52-06-36 wieczorem 12278 g

DO wynajęcia letnisko k/Łodzi. Tel. 435-33, po godz. 16 12642 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Kluczyński 52-61.19 12631 g

LETNISKA wynajmę — pokój, wygody, las k/stacji Bedoń. Oferty „12656" Prasa. Piotrkowska 96

DO Olsztyna zabiorę kilka osób samochodem osobowym dnia 28. VI. 76 — Mochnackiego 21/23 m. 35 po 17 12490 g

NAPRAWIA uszkodzoną garderobę. Cerownia Artystyczna. Więckowskiego 23 Frankowska 12309 g

TRWAŁE uszczelnianie okien taśmą metalową. Tel. 339-02. Stanisławski 12336 g

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH

Przedsiębiorstwa Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „ELEKTROMONTAŻ" w Łodzi, ul. Kilińskiego 109, tel. 218-52

przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 1976-77 w specjalności:

- **ELEKTROMONTER** wiek 15—17 lat,
- **ŚLUSARZ-SPAWACZ** wiek 16—17 lat.

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Absolwent szkoły przyzakładowej zdobywa tytuł wykwalifikowanego robotnika w danej specjalności, a po przepracowaniu odpowiedniego okresu może **uzyskać tytuł mistrza.**

Wszyscy uzdolnieni uczniowie mają pełną możliwość dalszego kształcenia się w szkołach średnich i wyższych. Przy szkole istnieje internat.

2001-k

FARBOWANIE!

SPÓŁDZIELNIA PRACY „CZYSTOŚĆ"

przyjmuje do farbowania:

- ★ koszule i bluzki non-iron — zł 37,— za szt.
- ★ bluzki i sweterki z wełny i poliamidu i bawełny (elastil) — zł 44,— za szt.
- ★ przędzy wełnianej i poliamidowej — zł 35,— za szt.
- ★ przędzy półwełnianej — zł 30,— za szt.
- ★ przędzy z włókien celulozowych — zł 25,— za szt.

Usługi przyjmowane są we wszystkich punktach na terenie m. Łodzi oraz m. Zgierza przy ul. Kolejowej bl. 5 i na ul. Osiedle Spacerowa 2.

2222-k

REPORTERSKI ZWIAD „DP"

Letni wypoczynek

Lato jest jednym z trudniejszych okresów w przemyśle. Pogarszają się warunki pracy, następuje nasilenie urlopów. A przecież tempo produkcji ani na chwilę nie może osłabnąć.

Jak łódzkie zakłady przygotowały się do nadchodzącego sezonu letniego i gdzie wypoczywać będą załogi? Oto pytania naszej reporterskiej sondy.

Bolesław Malinowski — dyr. nacz. Zakładów Przemysłu Bawełnianego 9 Maja.

— Jesteśmy przygotowani na to, że w trzecim kwartale wypoczywać będzie o wiele więcej pracowników niż w pozostałych miesiącach. 60 proc. naszej załogi to kobiety. Robimy co w naszej mocy, aby ułatwić im spędzenie urlopów wspólnie z dziećmi. To zrozumiałe, że wszystkim matkom w sezonie letnim urlopów udzielić nie możemy, ale i tak duża ich grupa będzie wypoczywać w lipcu i sierpniu, na wczasach organizowanych przez FWP i w naszych zakładowych ośrodkach — w Sulejowie i w okolicach Koszalina.

Opracowaliśmy szczegółowy plan działania na III kwartał. Jego dokładna realizacja ułatwi nam wykonanie zadań produkcyjnych. A są one niełatwe. Mamy w stosunku do poprzednich kwartałów wysoki plan sprzedaży. W pierwszym kwartale wynosił 240 mln zł, w drugim — 250, a w trzecim — 251 mln zł. To będzie wymagało i dużej koncentracji i samodyscypliny wszystkich członków załogi. Tym bardziej, że my nie możemy nieobecnych przy maszynach pracowników zastąpić uczniami czy studentami. Praca przy naszych maszynach wymaga bowiem wysokich umiejętności zawodowych, które nabywa się latami wytężonej pracy.

— Józefa Dryglas — pracownica działu kadr w Fabryce Kosmetyków „Pollena — Ewa".

— W tym miesiącu wypoczywa u nas 36 pracowników, w lipcu wyjedzie na urlop 39 osób, zaś w sierpniu — 45. Nasza załoga liczy 450 osób i większość z nich korzysta z urlopów w pełnym wymiarze, tj. 26 dni roboczych. Korzystamy z wczasów z FWP, ale mamy też własny ośrodek wypoczynkowy w Mielnie.

Możemy sobie pozwolić na zwiększenie urlopów w okresie letnim, gdyż w tym czasie, w zakładzie odbywają praktyki robotnicze studenci PŁ, którzy pracują przy mniej skomplikowanych operacjach.

Zdzisław Obtułowicz — dyr. d/s pracowniczych i administracyjnych Zakładów Tekstylno-Konfekcyjnych „Teofilów".

— Przede wszystkim zapewniliśmy miejsca na koloniach letnich dzieciom naszych pracowników, odciążając ich, chociaż na kilka tygodni, od codziennych, rodzicielskich obowiązków. Dla młodzieży pracującej u nas oraz dla tej, uczącej się w szkole przyzakładowej, przygotowaliśmy obozy wędrowne. Co trzeci nasz pracownik może korzystać z wczasów. Jesteśmy zakładem na „dorobku", działamy dopiero pięć lat i jeszcze nie mamy własnego ośrodka wypoczynkowego.

W dwóch naszych zakładach odzieżowych, planujemy w lipcu i sierpniu dwutygodniowe postoje bowiem 2 tysiące pracowników będzie w tym czasie wypoczywać. Natomiast służby konserwatorskie zajmą się maszynami i urządzeniami.

W pozostałych zakładach i oddziałach, plany urlopowe są realizowane równomiernie, przez cały rok, gdyż nie wszędzie proces technologiczny można na krótki choćby okres zatrzymać czy wyłączyć z produkcji.

Maria Stryjewska — kier. działu spraw osobowych w Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 roku.

— Zatrudniamy 7 tysięcy pracowników, w tym 5 tysięcy kobiet. Jest wśród nich spora grupa matek, które są zainteresowane otrzymaniem urlopu w okresie letnim. Kobiety starsze wiekiem też chciałyby latem wyjechać na wczasy lecznicze. Już w listopadzie i grudniu wywiesiliśmy na oddziałach produkcyjnych szczegółowe plany urlopów, aby każdy z pracowników mógł zgłosić uwagi i zastrzeżenia swojemu mistrzowi i z nim uzgodnić własne propozycje i potrzeby.

Z myślą o pozostających latem w zakładzie, zorganizowaliśmy w Konopnicy nad Wartą, ośrodek wczasów niedzielnych. Już w sobotę po południu, autokary zawożą ludzi nad wodę. Spać można w baraku albo w namiocie. Jedzie też „bufet zakładowy", który przygotowuje gorące posiłki.

Inż. Jerzy Dugołęcki — dyr. handlowo-ekonomiczny Zakładów Przemysłu Skórzanego „Skogar".

— Wchodzimy w skład dużego kombinatu. Nasza łódzka fabryka obuwia zatrudnia 1200 osób. Pracujemy jeszcze w bardzo trudnych warunkach, w ogromnej ciasnocie. A tam, gdzie ciasno, to i duszno. A przecież pracujemy, posługując się klejem. Toteż załoga ciężko znosi okres letni. Ale to już na pewno ostatnie lato w starych, wysłużonych murach.

Kierownictwo fabryki stara się, żeby choć w pewnym stopniu ułatwić życie w zakładzie. Na każdej sali produkcyjnej jest lodówka. Pracownicy mają więc gdzie przechowywać swoje posiłki. Nie brakuje też napojów orzeźwiających.

Ale najistotniejsze jest to, że pełne 2 tygodnie, w samym środku lata, załoga wykorzysta na urlopy wypoczynkowe. W tym czasie odbywać się będzie przegląd urządzeń technicznych i ich konserwacja. Część załogi wypoczywać będzie w Dziwnówku, bo tam mamy własny ośrodek wczasowy. Inni wyjadą na wczasy „Gromady" i FWP.

Rozmawiała: **G. BARGIELOWA**

Na koloniach letnich

W 71 rocznicę historycznych wydarzeń

Bohaterstwo i poświęcenie

(Dokończenie ze str 1)

stach okręgu łódzkiego. Następnego dnia rozpoczął się potężny strajk robotników warszawskich. Kolejno przyłącza się do fali strajkowej proletariat Częstochowy i Lublina. Zagłębia Dąbrowskiego, Kielc, Puław, Białegostoku. Stąd strajk przerzucił się na miasta Litwy i Białorusi. Trwał wielki strajk 70 tys. robotników Iwanowa. Następne tygodnie to nowe, coraz potężniejsze ogniska robotniczej walki. 27 czerwca, bezpośrednio po upadku powstania łódzkiego czerwona flaga ukazała się na maszcie „Potiomkina".

W dziejach narodu polskiego wystąpienie robotników łódzkich było pierwszym wystąpieniem zbrojnym w walce z caratem, od czasu powstania styczniowego. Pokazana została w ten sposób narodowi nowa droga walki narodowowyzwoleńczej, jej ścisły związek z walką społeczną proletariatu. Była to zarazem ważna szkoła rewolucyjnej walki dla proletariatu całego świata. Był to przykład bohaterstwa i poświęcenia z jednej strony, a z drugiej dowód znaczenia, jakie ma w tej walce jedność ruchu robotniczego.

Polityczne rozbicie wewnątrz klasy robotniczej, brak zbrojnych wystąpień w innych ośrodkach i możliwość skoncentrowania przez władze carskie dużych sił zbrojnych, przesądziły o klęsce rewolucyjnego zrywu robotników łódzkich. 22 czerwca 1905 r. stał się jednak początkiem przemian w ruchu robotniczym, przykładem dla innych. Podkreślił to ogromne znaczenie łódzkiej walki W. I. Lenin. Powstanie zapoczątkowało nowy, wyższy etap w ruchu rewolucyjnym, stało się iskrą, która rozniecił pożar obejmujący całe imperium carskie.

Od tamtych gorących dni czerwcowych mija dzisiaj 71 lat. Ta najszczytniejsza karta w historii łódzkiego proletariatu jest dla nas, łodzian, przedmiotem najwyższej dumy z bohaterstwa poprzedników. Ulice naszego miasta — Czerwonej Łodzi — codziennie przypominają nam o niej — Wschodnia, Południowa — dziś Rewolucji 1905 roku, Piotrkowska i Główna. Ulice, po których płynęła w walce krew łódzkich robotników, na których rodziła się rewolucyjna walka polskiego i rosyjskiego proletariatu.

L. R.

Dziś w Radio i TV

WTOREK, 22 CZERWCA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Po jednej piosence. 9.30 Radio Praga prezentuje. 9.45 „Niezapomniane stronice" — „Pamiętniki" — J. Ch. Paska. 9.55 Tańce ludowe. 10.00 Lato z radiem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Piosenki w duecie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Zespół instrumentalny. 13.15 Kluby rolnika. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Tańce ludowe. 14.00 Tańce kompozytorów polskich. 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Wakacje z muzyką. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Z polskiej fonoteki. 15.35 Spotkanie z piosenką. 16.00 Wiad. 16.05 Informacje dla kierowców. 16.06 U przyjaciół. 16.11 Nowe płyty. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Interserwis. 17.00 Radiokurier. 17.20 Problemy kultury. 17.30 Studio S-13 — transmisja z zawodów lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Studio S-13 — d. c. 19.00 Dziennik. 19.15 Studio S-13, d. c. 20.00 Wiad. 20.05 Melodie dużego ekranu. 20.25 Wieczorny koncert życzeń. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Muzyczny kalejdoskop. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Gra Włodzimierz Nahorny. 22.30 Fala 76. 22.40 Minirecital piosenkarski. 23.00 Wiad. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Jam session.

PROGRAM II

7.30 Wiad. 7.35 Audycja publicystyczna. 7.45 W kręgu form tanecznych. 8.30 Wiad. 8.35 Pracownicy morza. 8.55 Informacje o programach PR i TV. 9.00 Utwory mistrzów. 9.40 „Wianki" — słuch. 10.00 Wielkie polemiki literackie. 10.30 Koncert z nowych nagrań. 11.00 S. Rachmaninow: „Moments Musiceaux" op. 16. 11.30 Wiad. 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 11.40 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. (Ł). 12.45 Utwory orkiestrowe. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 W rytmie 3/4. 14.10 Więcej lepiej, taniej. 14.25 Tu Radio — Moskwa. 14.45 Dzieje statecznej fugi. 15.00 Radioferie. 15.40 Studio Słonecznik. 16.00 Śpiewa Chór Dziewcząt. 16.10 Spółdzielczość rolnicza. 16.20 Katalog wydawniczy. 16.25 Melodie z musicali. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.45 Łódzki magazyn wojskowy (Ł). 17.00 Pieśni kompozytorów polskich. 17.20 Powieść miesiąca. 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 17.55 Kwiecień muzyczny. 18.25 Chwila muzyki. 18.36 Echa dnia. 18.40 „Terminal". 19.00 Podróże muzyczne po kraju. 19.30 Płyń przez morza i oceany. 21.00 Znasz-li ten głos? 21.30 Dziennik. 21.45 Wiad. sportowe. 21.50 Chór Kameralny. 22.10 Tygodnik kulturalny. 22.50 Pianista austriacki Paul Badura-Skoda gra utwory Fr. Schuberta. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

6.00 Wiad. 6.05 Muzyczna zegarynka. 6.30 Polityka dla wszystkich. 6.45 Muzyczna zegarynka. 7.00 Ekspresem przez świat. 7.05 Muzyczna zegarynka. 8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Kiermasz płyt. 8.30 Co kto lubi. 9.00 „Lewe pieniądze" — odc. pow. 9.10 W San Remo śpiewali. 9.30 Nasz rok 76. 9.45 Dyskoteka pod gruszą. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Dyskoteka pod gruszą. 11.00 Życie rodzinne. 11.30 Instrumenty jazzu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.30 „Próba ognia i wody" — odc. pow. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Muzyczne krajobrazy. 15.30 1:1 — o sporcie. 15.45 Mikrorecital Tiny Charles. 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.20 Na syntezatorach — od Scarlattiego do Debussy'ego. 16.45 Nasz rok 76. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Z obu stron kamery. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Blues wczoraj i dziś. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — H. Berlioz: „Beatrycze i Benedykt". 19.50 „Lewe pieniądze" — odc. pow. 20.00 Spotkanie w studiu — Wiesław Ochman. 20.50 „Życie przed sobą". 21.15 Schumann na płycie Columbii. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Ray Charles. 22.15 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym — J. Janicki — „Lekcja poloneza". 22.45 „Wieczorny dzwon" — śpiewa Iwan Rebrow. 23.00 „Raj utracony" — miniatury poetyckie.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. (Ł). 12.45 Turniej kapel. 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej. 13.50 Przed startem na wyższe uczelnie. 14.10 „Wakacje na własny rachunek". 14.20 Omówienie programu. 14.25 Wizerunki ludzi myślących. 14.55 Metr książek w każdym domu. 15.10 Rep. literacki pt. „Tak ciekawie, tak pięknie mówi o życiu. 15.30 „Matysiakowie". 16.00 Wiad. 16.05 Renesans pianoli. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.45 Łódzki magazyn wojskowy w opr. H. Polaka (Ł). 17.00 Komunikaty (Ł). 17.02 Liryczne melodie (Ł). 17.30 „Rozmowy o kulturze". 17.35 Melodie ludowe (Ł). 17.50 Utwory wokalne (Ł). 18.25 Naukowcy rolnikom. 18.40 W trosce o słowo. 19.00 3 powstanie śląskie. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Koncert kompozytorski. 20.50 A. Dworzak: Kwintet. 21.25 Recital pożegnalny. 22.15 Rozmowy o książkach. 22.35 Twarze jazzu.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 „Nastolatki" — film prod. węg. 15.45 Program dnia. 15.50 Na wielkim i małym ekranie. 16.20 Dziennik. 16.30 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego (Ł). 16.50 Studio Telewizji Młodych. 17.30 Sprawozdawczy magazyn sportowy. 19.20 Zaczarowany ołówek. 19.30 Dziennik. 20.15 Wiad. sportowe. 20.25 Przypominamy, radzimy. 20.30 „Paryscy Mohikanie" — odc. II filmu prod. CSRS. 21.20 Interstudio. 22.05 Dziennik. 22.30 Recital Paulosa Raptisa.

PROGRAM II

16.35 Program dnia. 16.40 Morskie ogniwa — Stany Zjednoczone. 17.10 Loża. 17.50 Teatr TV: Bo Skold — „Jesteś moja różą". 19.00 Porozmawiajmy (Ł). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Wiad. sport. 20.25 Wtorek melomana. 21.35 24 godziny. 21.45 „Męska decyzja" — film prod. CSRS.

— Po prostu nie jestem głuchy.

Jego starszemu koledze odbiło się. — Cholerna ta niestrawność.

Z przepisową szybkością jechali przez Park Lane, gdzie o tej porze panował słaby ruch, przez chwilę nie zwracając uwagi na inne samochody. Nagle biały Aston Martin wyprzedził ich z szybkością przekraczającą siedemdziesiąt mil na godzinę. York wciągnął powietrze, jakby ktoś dotknął mu odkryty nerw. Poderwał wóz do przodu, dodając ostro gazu i włączając niebieskie migające światło.

— Mógłbym się założyć — powiedział Dysart — że znowu jakiś Arab i to z literami CD.

— Takiemu, na Boga, nie daruję.

— No, to łap go.

Minęli Dorchester, znajdowali się pomiędzy światłami, Playboy i Hilton zostały po lewej stronie, jeszcze nie trzeba było włączać syreny.

— Nie wiadomo kto to, ale zdrowo pruje.

— Nic mnie to nie obchodzi, żaden Arab, Murzyn żadne CD — powiedział York zbliżając się do uciekiniera. — Chcę mieć zwyczajnego wariata z angielską matką i ojcem, który za dużo wypił, bez żadnych komplikacji.

— Racja — przytaknął mu Dysart obserwując przesuwającą się strzałkę szybkościomierza. — Jestem tego samego zdania.

— Jak to miło mieć sprzymierzeńca.

1.13

— Papierosa?

Gabriela Wilding przecząco poruszyła głową, Richard Ireland uśmiechnął się.

— Nigdy nie palisz po?

— Nie uwierzysz, ale nikt mnie jeszcze o to nie pytał. — Dziewczyna ziewnęła i odsunęła pasmo jasnych włosów z twarzy. — Zresztą powinieneś wiedzieć, co lubię, a czego nie lubię.

— Jedno wiem na pewno — powiedział — a to jest fantastyczne.

Leżeli nago w łóżku pokoju 501 hotelu Shelley i spędzili tu tym razem prawie godzinę. Ireland zapalił tylko sobie papierosa i wydmuchał duży kłąb dymu w kierunku sufitu. Na ścianach wisiały trzy litografie przedstawiające Ledę z łabędziem. W przygaszonym świetle ciało dziewczyny było koloru kości słoniowej, miała małe piersi, była drobnej budowy, rozluźniona, oczy leniwe i zadowolone.

Spytała ochryple: — A co z jutrem?

— Dzisiaj jutro czy jutro jutro?

— Wiesz dobrze, o co mi chodzi.

— Nie ma pośpiechu. W studio będę potrzebny dopiero wczesnym popołudniem.

— A potem?

— Coś wymyślimy.

— Zdawało mi się, że masz nagrać tylko głos.

— Racja — kiwnął głową. — Studio to nie problem.

Przez chwilę leżała w milczeniu, obserwując pasma dymu w różowym półmroku. Cichy pisk opon na zakręcie jakby wzmagał otaczającą ich ciszę. Wreszcie się odezwała:

— A co teraz oficjalnie robisz?

— Mam dwudziestoczterogodzinny pienier.

— I żadnych pytań? Z niczyjej strony?

— Tym razem nie.

Popiół z jego papierosa spadł na nich oboje, mruknęła i poruszyła się strząsając go odruchowo obiema rękami. A kiedy się otarła o niego, pożądanie znowu ożyło. Śmiejąc się przygarnął ją jedną ręką, drugą gasząc papierosa w popielniczce stojącej na tacy przy łóżku.

Zdumiona szeroko otworzyła oczy.

— Ty chyba żartujesz.

— Ani mi to w głowie.

— Ale przecież dopiero co...

— Przestań, za dużo mówisz.

Odsunęła usta od niego.

— Bierz, co chcesz — zaśmiała się i przywarła językiem do jego prawego ucha.

1.20

Charles Knollenberg siedział z tyłu wynajętego błękitnego Volvo 144 trzymając aparat fotograficzny na kolanach. Boczna szyba była opuszczona, a samochód stał tuż przy krawężniku Mount Street, w odległości około trzydziestu metrów od wejścia do Klubu Wagabunda.

Był sam. Kiedy godzinę temu zaparkował, celowo tak ustawił samochód, żeby tylne siedzenie było możliwie w cieniu. Nie palił, prawie nawet się nie ruszał. Antyodblaskowa zasłona była spuszczona na tylną szybę, tak że ludzie przechodzący od czasu do czasu tuż obok chodnikiem nie wiedzieli, że on tam jest.

— Muszę ci przyznać — powiedział mu kiedyś Dannahay — że kiedy ci na tym zależy, potrafisz zamienić się w posąg.

KOL.

HENRYKOWI DWORZYŃSKIEMU

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZAKŁADU PRZĘDZALNICTWA CLPBaw.

Głównemu księgowemu

HELENIE HEBEL

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składa:

DYREKCJA ODDZIAŁU BIURA PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO W PIOTRKOWIE TRYB. Z SIEDZIBĄ W ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 czerwca 1976 r. zmarł po długich cierpieniach przeżywszy lat 57

Ś. † P.

HENRYK RUTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 czerwca br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Zarzewie. Pozostają w smutku i żałobie

ŻONA, DZIECI, WNUKI, SIOSTRA Z MĘŻEM I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 20.VI.1976 r. zmarła przeżywszy lat 93

Ś. † P.

JADWIGA POSELT

długoletnia pracownica Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja w Łodzi

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza na Dołach nastąpi dnia 23.VI. br. o godz. 16. Pogrążone w smutku

BRATOWA I BRATANICE

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 21.VI.br. zmarł mój kochany Mąż

Ś. † P.

MICHAŁ KURDZIELEWICZ

uczestnik kampanii wrześniowej, podporucznik WP, członek ZBoWiD

Odznaczony Krzyżem Virtuti Militari i innymi odznaczeniami.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w środę, tj. 23 o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Łagiewnickiej 97 na cmentarz na Dołach. Pogrążona w głębokim smutku pozostaje

ŻONA Z RODZINĄ

W dniu 19 czerwca 1976 r. zmarł w wieku 70 lat

Ś. † P.

EDMUND WALENDOWSKI

mistrz szkła i dobry człowiek

nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek.

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 23 czerwca br. o godz. 15.30 w kościele św. Antoniego (przy ul. Bydgoskiej) o godzinie 16, trumna ze zwłokami przewieziona zostanie na cmentarz przy ul. Szczecińskiej 100, gdzie odbędzie się pogrzeb, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

ŻONA Z RODZINĄ

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje Kolegium Redakcja kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP" Łódź, skrytka nr 89 Telefony centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10, 337-47 sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 868-68 868-78 Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półrocze oraz cały rok: do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje, i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 38. Papier druk. mat. 50 g. R-16

T 8 9 10